
**PREZENTACJA WYNIKÓW FINANSOWYCH GRUPY KAPITAŁOWEJ
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. ZA IV KWARTAŁ I 2024 ROK**

27 MARCA 2025

ARTUR NEWECKI, RZECZNIK PRASOWY/PRESS SPOKESMAN: Dzień dobry, witam Państwa bardzo serdecznie na konferencji poświęconej omówieniu wyników Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A. za rok 2024. Wyniki zaprezentuje Zarząd w pełnym składzie: Pan Prezes Andrzej Szydło, Pani Wiceprezes Iga Dorota Lis, Pan Wiceprezes Zbigniew Bryja, Pan Wiceprezes Piotr Krzyżewski, Pan Wiceprezes Mirosław Laskowski i Pan Wiceprezes Piotr Stryczek. Jest z nami również Pan Janusz Krystosiak, Dyrektor Departamentu Relacji Inwestorskich, który poprowadzi sekcję pytań i odpowiedzi, która będzie zaraz po prezentacji wyników. Nasza konferencja jest transmitowana online. Pytania można zadawać zarówno z Sali, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres ir@kgbm.com. Przekazuję głos Panu Prezesowi Andrzejowi Szydło.

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD:

Dzień dobry. Proszę Państwa, zawsze konferencja roczna jest dla nas okazją do tego, aby przedstawić wyniki roczne, ale w pewnym stopniu też podsumować rok. Pamiętam naszą konferencję sprzed roku, na której omawialiśmy wyniki 2023 roku i nie jest tajemnicą, że omawiając wyniki 2023 roku, omawialiśmy wyniki KGHM, natomiast nie były to wyniki pracy tego Zarządu - jeżeli chodzi o rok 2023. Jeśli chodzi o 2024 rok, to w bardzo dużym stopniu omawiamy już wyniki, tak zwane swoje. Proszę Państwa, wyniki zostały opublikowane w dniu wczorajszym i Państwo je znacie. Komentarze i odniesienie się do tych wyników pojawiło się już medialnie. Pozwólcie, że zacznę nietypowo i odniosę się do tego, jak wyglądała konferencja rok temu. Minął rok pracy Zarządu w obecnym składzie. I taka retrospekcja do konferencji wynikowej za rok 2023, która odbyła się w kwietniu 2024 roku będzie dobrym początkiem, aby też podsumować rok pracy obecnego Zarządu, ale również w pewien sposób przedstawić to, z czym się zmagaliśmy, co zidentyfikowaliśmy, jakich analiz dokonaliśmy w Spółce i jak podchodzimy do zarządzania takim organizmem, jak KGHM Polska Miedź S.A. Organizmem, który jeżeli chodzi o surowce jest bardzo ważnym nie tylko dla regionu, nie tylko dla kraju, ale również bardzo

ważnym na poziomie Unii Europejskiej, czy Europy łącznie. Przypomnę tylko, że KGHM, jeżeli chodzi o produkcję miedzi pierwotnej, czy też miedzi górniczej, odpowiada za niemal 50% produkcji Unii Europejskiej. Co w dzisiejszych czasach pewnej niepewności, jeżeli chodzi o rynek i uwagi, jaką wszyscy przykładają do surowców, szczególnie krytycznych, tak zwanych strategicznych ma ogromne znaczenie. Kim jesteśmy, za co odpowiadamy i jak jest rozłożona odpowiedzialność, jeżeli chodzi o strategię surowcową Polski i Unii Europejskiej? Zanim przejdziemy do wyników, opowiem czym się zajmowaliśmy przez ostatni rok? Nie powinno nikogo dziwić, musieliśmy dokonać pewnego przeglądu tego, jak wyglądała przeszłość w Spółce. Jakie są bieżące najważniejsze problemy? Dokonaliśmy hierarchizacji problemów i zajmowaliśmy się nimi tak, aby w pewnym stopniu dogonić czas i rozwiązać te problemy, które były najbardziej pilne. I tu pozwólcie, że cofnę się do tego, jak wyglądała konferencja za 2023 rok i gdzie tak naprawdę byliśmy. Oczywiście, fizycznie byliśmy tutaj na konferencji, natomiast myślami byliśmy w Firmie ze względu na pewne problemy, które wymagały naprawdę pilnego rozwiązania. Nie będę wchodził w szczegóły z przyczyn oczywistych, aby też nie zajmować Państwa czasu nadmiernie, ale problem zagrożeń wodnych w KGHM to był problem, który właściwie w miesiącach marzec, kwiecień, maj, a nawet czerwiec ubiegłego roku to był problem - zagadnienie priorytetowe, którym zajmowaliśmy się, szczególnie służby Prezesa Laskowskiego odpowiedzialnego za produkcję. Jak większość firm przemysłowych, czy nawet wszystkie firmy przemysłowe - KGHM korzysta z zasobów naturalnych środowiska, w tym rzeki Odry. Pamiętamy kryzysy, jakie miały miejsce na rzece Odrze w latach wcześniejszych, związane z zakwitem złotej algi. KGHM nie był odpowiedzialny za te kryzysy w jakimś nadmiernym stopniu, natomiast KGHM jest podmiotem, który korzysta z tych zasobów naturalnych i należało dokładać szczególnej staranności, aby to bezpieczeństwo środowiskowe było jak największe. Spotkaliśmy się ze stanem zastanym w postaci znacznego wypełnienia głównego obiektu hydrotechnicznego w postaci Żelaznego Mostu na poziomie właściwie niemalże 100% jego pojemności, czyli właściwie w okresach, kiedy KGHM powinien mieć zbudowaną retencję. W tym roku mamy do czynienia najprawdopodobniej, zobaczymy jak będzie wyglądało to w następnych miesiącach, ale prawdopodobnie z suszą hydrologiczną, z niskimi przepływami wody w rzece Odrze, więc należy być przygotowanym na to, aby nie dokładać w żadnym stopniu do ewentualnych

zjawisk negatywnych naturalnych, dodatkowych ryzyk związanych z ewentualnym zrzutem nadmiaru wody z procesów technologicznych, z odwadniania kopalń do rzeki Odry, która jest naturalnym zbiornikiem, z którego KGHM zarówno korzysta, jeżeli chodzi o ujmowanie wody, jak i zrzut. Jak to działa? Króciutko. Proszę Państwa, w okresach zimowych przepływ wody w rzece Odrze i stopień zmienności zasolenia potencjalnie rzeki Odry jest mało wrażliwy na to, co dzieje się u podmiotów, które korzystają z tego zasobu. Natomiast w okresach letnich, jest to zbiornik, który jest potencjalnie bardzo wrażliwy na korzystanie z niego. Krótko mówiąc, w okresy wiosenne, późnowiosenne i letnie należy budować retencję technologiczną taką, aby być przygotowanym na znaczne ograniczenia, przede wszystkim zrutowe. Jest temat bardzo ważny. Podsumowując, w porównaniu do ubiegłego roku, kiedy fizycznie byliśmy na konferencji, a myślami w Firmie i podejmowany był szereg działań równoległych, o różnym charakterze, łącznie z retencją wody pod ziemią, łącznie z tym, aby przywrócić poprawny stan techniczny infrastruktury zrutowej, aby zbudować dodatkową retencję tam, gdzie to było możliwe, w ten sposób, aby nie miało to negatywnych konsekwencji dla procesu odwadniania kopalń. Zagadnienie napływu wody z górotworu jest zagadnieniem, które od kilku lat KGHM dotyczy w sposób szczególny. W tym roku jesteśmy w sytuacji takiej, że zbudowana została taka retencja, że jesteśmy przygotowani na takie scenariusze, że możemy ograniczać zrzuty do poziomów takich, które w żaden sposób nie będą wpływać na środowisko. Oczywiście, było to przedmiotem audytu i dalsza część procesu odpowiadania na pytanie, dlaczego tak się stało i co należy zrobić, aby w przyszłości takie sytuacje nie miały miejsca, że tak duży podmiot jak KGHM nie jest przygotowany do funkcjonowania w okresie wiosenno-letnim, są w toku. To jest pierwsze zagadnienie, które zajęło bardzo dużo czasu, ale zakończyło się, to znaczy ono nigdy się nie skończy, dlatego że dbałość o odpowiedni bilans wód technologicznych, sezonowy, to jest zjawisko, które zawsze będzie miało miejsce i zawsze należy przykładać do tego wagę. Pytanie, na które należy odpowiedzieć, dlaczego stało się poprzednio inaczej, to jest pytanie, na które odpowiedź padnie niebawem. Proszę Państwa, nie jest tajemnicą, bo spotykamy się z pytaniami, że w KGHM przeprowadzono szereg audytów związanych z różnymi procesami, które miały miejsce w przeszłości. Między innymi przeprowadzono audyty związane z czymś, co dla KGHM jest bardzo ważne, czyli dywersyfikacją źródeł energii. KGHM powinien, jako bardzo duży odbiorca

energii elektrycznej, inwestować i dywersyfikować źródła energii. KGHM próbował to czynić, między innymi, poprzez akwizycje farm fotowoltaicznych w przeszłości. Natomiast w wyniku audytów stwierdzamy i te procesy też będą podlegały dalszemu wyjaśnianiu, że niektóre akwizycje, które miały miejsce w przeszłości były akwizycjami, które nie były przeprowadzone w sposób optymalny. Zarówno jeżeli chodzi o cenę ich nabycia, jak i później stwierdzony stan techniczny i cały proces związany z nabyciem aktywów pod tytułem farmy fotowoltaiczne. I to jest też taki wniosek na przyszłość i komunikat ze Spółki. KGHM jest zainteresowany dywersyfikacją źródeł energii i jest zainteresowany inwestycjami w energetykę odnawialną. Natomiast na pewno nie w taki sposób, jaki zastaliśmy, gdzie stan techniczny tych instalacji jest delikatnie mówiąc niewłaściwy. Proszę Państwa, w latach zanim część z nas wróciła do Firmy, część się pojawiła - w tak dużej firmie jak KGHM ma miejsce i jak w dużych podmiotach to bywa - rotacja kadr. Było to też przedmiotem analizy. KGHM to jest bardzo dobra kuźnia kadr. W tej Firmie można się bardzo wiele nauczyć, wyciągnąć wiele wniosków, które można również zastosować pracując w innych miejscach. Natomiast myślę, że KGHM to nie jest najlepsze miejsce na wydawanie pieniędzy na odprawy, na płace za zakaz konkurencji, przy nadmiernej cyrkulacji kadr, która miała miejsce w poprzednich latach. Kilkadziesiąt osób przewinęło się przez Zarząd. Nie mówię może fizycznie o osobach, co o tytułach do tego, aby płacić różnego rodzaju rekompensaty. Kilkaset osób przez Grupę Kapitałową. Kilkadziesiąt osób, jeżeli chodzi o aktywa zagraniczne KGHM INTERNATIONAL. I niemal 200 osób, jeżeli chodzi o kluczową kadrę zarządzającą w Oddziałach. Łącznie w takich dużych firmach to się zdarza, że ludzie zmieniają swoją ścieżkę zawodową, lub też na poziomie organizacji stwierdza się, że można dokonać pewnych optymalizacji również w obszarze kadr. Na rynku pracy jest tak, że jeśli ktoś ma szczególne umiejętności, szczególne doświadczenie, to przeważnie, przepraszam za takie uproszczenie, ale za takie aktywo rynek płaci. To jest troszeczkę jak w futbolu, jeżeli odbywa się transfer zawodników, to czasem klub kupuje zawodnika i za niego płaci. Dziwnie stało się, że w KGHM ta rotacja kadr była. Ja nie pamiętam przypadku, aby była kiedyś przychodem dla KGHM. Przeważnie była kosztem. I to jest też obszar, z którego należy wyciągnąć wnioski na przyszłość, aby zmiany kadrowe, które są nieodłącznym elementem takiej dużej Spółki, w której pracuje kilkanaście tysięcy osób, a łącznie z Grupą Kapitałową ponad 30 tysięcy osób, różne rzeczy

wpływają na rotację kadr. Należy zważać na to, aby nie były to kilkudziesięciomilionowe koszty w perspektywie kilku lat, jeżeli chodzi o tę rotację, albo przynajmniej, aby kadry w KGHM były dobierane we właściwy sposób i aby ewentualne zmiany nie były jednostronne. Kolejnym obszarem, który też podlegał analizie - KGHM jest bardzo dużą Firmą, która funkcjonuje w otoczeniu. ESG, CSR to nie są już dzisiaj tylko hasła i KGHM realizuje od lat, realizował i będzie realizować określoną politykę sponsoringu, czy też współpracy medialnej. Obszar, który powinien być bardzo przemyślany, dobrze nadzorowany, dlatego że dla większości odbiorców, którzy nie siedzą głęboko w tych procesach, czasem może się to kojarzyć z nieuzasadnionym kosztem lub też pieniędzmi, które są wydawane w sposób nieoptymalny. Niestety takie rzeczy się zdarzały. KGHM w ostatnich kilku latach wydał prawie 800 milionów złotych na tę pozycję budżetową. Zawsze należy uważać, aby tego typu działalność, tego typu współpraca była zrównoważona i nie miała jakiegoś zabarwienia innego niż merytoryczne, lub też takiej współpracy z otoczeniem, ale też z mediami, której nie dałoby się zasufladkować w sposób: tych to oni lubią, a tych to oni nie lubią. Z tymi współpracują, a z tymi nie. Być może w niedużych, prywatnych firmach można sobie na to pozwolić. W przypadku takiego podmiotu jak KGHM raczej powinno to być bardzo zrównoważone. Nie było. KGHM ma w swojej strukturze Fundację Polska Miedź, która również ma swoje cele statutowe i która bardzo blisko kojarzy się z tą działalnością, o której wspomniałem, w obszarze wydatkowania pewnych rozsądnych środków na cele społeczne, na cele szczytne. Podam tylko jeden przykład. Różnica między 2024 rokiem, który dzisiaj omawiamy, a 2023 rokiem, czyli poprzednim - jeśli chodzi o Fundację Polska Miedź, to różnica wydatkowanych środków jest czterokrotna. I nie zawsze związana z działalnością KGHM w regionie, a KGHM nie jest aż taką dużą Firmą, aby realizować tę politykę na szczeblu krajowym, czy też w obszarach, w których nie oddziałuje na środowisko, czy też nie ma swoich pracowników lub byłych pracowników, czy też społeczności lokalnych. KGHM jest Firmą dużą w skali Dolnego Śląska, jest dużą Firmą w Polsce, natomiast myślę, że trzeba być bardzo ostrożnym, jeżeli chodzi o nadmierne rozdmuchanie tego typu kosztów. Ostatnia rzecz, myślę, że Pani Prezes też rozwinie. KGHM w 2012 roku stał się Firmą międzynarodową, która oprócz aktywów krajowych zlokalizowanych na Dolnym Śląsku ma też aktywa w Kanadzie, w Chile, w Stanach Zjednoczonych. Dokonaliśmy również

przeglądu tych aktywów i to również widać w wynikach. Pewne rzeczy, które tam zidentyfikowaliśmy nie uznajemy wcale za optymalne. Dotyczy to szczególnie kopalni Robinson, która w 2023 roku wpadła w bardzo duże kłopoty związane z dyspozycyjnością maszyn, ale również jeżeli chodzi o planowanie zarówno eksploatacji górniczej, odkrywkowej, jak i tzw. *stockpiling*, czyli przygotowanie nadawy do procesu przeróbki w sposób elastyczny, taki, który pozwala reagować na bieżące zubożenia, czy też bieżące kłopoty w obszarze działalności górniczej. To widać jak fatalnie wyglądał pierwszy kwartał 2023 roku. To, co prawda bardzo dobrze wygląda obecnie, bo jak sobie porównamy wykonanie roku 2024 do 2023, to ktoś powiedziałby, no super, wyniki są świetne. Tylko, że baza jest bardzo niska i nie ma co się oszukiwać, że jeżeli ma się tak nisko powieszoną poprzeczkę, to nie trudno jest ją przeskoczyć. Dużo czasu zajęło nam też w pracy zajęcie się kluczowym projektem rozwojowym KGHM w Kanadzie, projektem Victoria, który został nabyty w ramach całego portfela akwizycji Quadra w 2012 roku, i w którym mieliśmy do czynienia z pewnym stanem zastanym, związanym z zaawansowaniem realizacji tego projektu. Przypomnę, że jest to głęboka podziemna kopalnia miedzi i niklu, w której to kopalni projekt toczy się dwufazowo. Taką też zresztą podjęliśmy decyzję, to znaczy będą budowane tam dwa szyby. Stwierdziliśmy, że decyzje, jeżeli chodzi o ten projekt, były podejmowane doraźnie i kolejne elementy budżetu tego projektu były dostrzykiwane. CAPEX z tego projektu rósł kilkukrotnie na przestrzeni lat, czyli nie było można podjąć takiej decyzji kierunkowej, czy ten projekt jest opłacalny, czy on nie jest opłacalny, czy należy go realizować, co będzie się działo z tym urobkiem, do kogo i na jakich zasadach będzie dostarczany, natomiast projekt był po prostu realizowany na zasadzie doraźnej. Wreszcie największe aktyw KGHM, kopalnia Sierra Gorda w Chile, w której jesteśmy partnerem kiedyś japońskiego Sumitomo, obecnie australijskiej firmy South 32. Myślę, że Pani Prezes odniesie się do pewnych zjawisk, które tam muszą nastąpić, natomiast należy tam poprawić zdecydowanie *performance* i doprowadzić do sytuacji, w której pewne rzeczy, jeżeli będą budżetowane i planowane, to powinny być dowożone. Przynajmniej w dużym stopniu, a nie w stopniu takim, jak się okaże. I tu mówię o działalności górniczej, ale również myślę, że w najbliższym czasie dobrej współpracy, bo ona jest ważna, nawet bardzo ważna, jako kluczową postrzegamy dobrą współpracę z partnerem, który jest 45% udziałowcem tej kopalni. Będziemy podejmować decyzje

również przyszłościowe i rozwojowe, cały czas mając na uwadze to, że czasy intensywnych inwestycji finansowych KGHM w aktywa zagraniczne, kiedy przepływy netto były tylko w jedną stronę, należy kończyć i te aktywa muszą na siebie zarabiać i na swój rozwój również lub też szukać dobrych, rozsądnych źródeł finansowania niekoniecznie w Polsce, niekoniecznie w Spółce Matce. Troszkę przydługo już, przepraszam, ale musiałem ten wstęp zrobić. Jeszcze tylko powiem o jednej rzeczy, bo Państwo zapewne zadadzą pytanie na pewnym etapie. Co ze Strategią, o której mówiliśmy właściwie już na pierwszej konferencji w tym składzie wiosną tego roku. W pewien sposób będę uciekał od słowa strategia. Aby ogłosić Strategię to musimy zgodnie z zasadami korporacyjnymi, po pierwsze tę Strategię ostatecznie przyjąć na poziomie Zarządu, ale również skłonić Radę Nadzorczą do jej zaakceptowania. Formalnie te procesy jeszcze się nie zakończyły. Myślę, że one się niebawem zakończą. Nie jest również tajemnicą, że aby określona identyfikacja stanu rozwoju KGHM po 64 latach i na następne 30-40 lat mogła nastąpić, to była bardzo duża część naszej pracy w roku ubiegłym i jest nadal. Dlatego na pewnym etapie KGHM ogłosi swoją Strategię. Nie wolno budować strategii dla takiej Firmy jak KGHM na 5 lub 10 lat. To jest po prostu niemożliwe. Dlatego, że procesy inwestycyjne w górnictwie trwają lat 15 +, czyli jeżeli ktoś planuje Strategię takiej Firmy jak KGHM, to jak robi to na 10 lat do przodu, to właściwie planuje działalność operacyjną. To nie jest żadna strategia. Przyjdziemy na rynek ze Strategią niebawem. Nie jest tajemnicą, że elementem Strategii KGHM jest też jej realność i opłacalność pewnych decyzji biznesowych, które muszą nastąpić pilnie. I tu podkreślę pilnie, dlatego że decyzje, które podejmiemy na przykład w 2025 roku, będą skutkowały realnie wynikami produkcyjnymi w 2040 roku. Tak to działa. Nie będzie skutków produkcyjnych realnych, a produkcyjnych więc również kosztowych w 2030 roku, tych fundamentalnych decyzji w operacjach górniczych - szybciej, niż po upływie 12-15 lat. I z tą świadomością mamy też świadomość pilności pewnych procesów decyzyjnych, o czym pewnie Prezes Bryja wspomni w dalszej części. Tyle proszę Państwa wstępu.

Przejdę do czegoś, co Państwo widzieli już wczoraj, czyli kluczowych czynników makro, które miały wpływ na wyniki KGHM w 2024 roku. Najważniejsze, czyli notowania metali, a główne to są miedź i srebro, były pozytywne w stosunku do analogicznego okresu, czyli 2023 roku i w ujęciu dolarowym miedź była droższa 8%, srebro o 21% z tym, że jeśli się

popatrz na wycenę złotówki ze względu na umocnienie złotego w stosunku do walut euro i dolara w naszym przypadku szczególnie dolara, 5% mocniejszy jest polski złoty. Wzrost notowań metali, miedzi wyniósł odpowiednio 2,1 i jeżeli chodzi o srebro troszkę lepiej 14,7. Z tym, że Państwo wiecie, że przychody KGHM ze sprzedaży srebra to jest kilkanaście procent, więc te niemalże 15% wzrostu notowań srebra nie aż tak mocno skutkuje wzrostem przychodów. Jeżeli chodzi o przychody, KGHM Polska Miedź S.A., operacje krajowe, wzrost przychodów o 3%, przypomnę 2,1 wzrost złotówki notowań miedzi i 14,7 srebra. Jeżeli chodzi o przychody Grupy KGHM, nieco lepsze, ale to wynika właśnie z tej słabej bazy, jeżeli chodzi o kopalnię Robinson i niższej, dużo niższej produkcji. Skorygowana EBITDA dla KGHM Polska Miedź S.A. wyniosła 4 463 mln złotych, co stanowi 25% wzrostu w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, czyli roku 2023. Skorygowana EBITDA, jeżeli chodzi o Grupę KGHM, 8 457 mln złotych i wzrost o 58%. Wynik netto w tamtym roku - Spółka dokonała odpisów, więc tutaj też trzeba patrzeć na ten wynik przez pryzmat tego, dlaczego tak się dzieje. Natomiast jeżeli chodzi o wynik netto 2 788 mln złotych, jeżeli chodzi o KGHM Polska Miedź S.A. w ujęciu skonsolidowanym 2 870 mln złotych na podobnym poziomie. Produkcja miedzi. 2024 rok to był rok postoju remontowego Huty Miedzi Głogów I. Przypomnę, jest to największa Huta KGHM oddana do użytku po kilku latach budowy w 2016 roku. Tu się troszeczkę pochwalę. Miałem zaszczyt uruchamiać tę Hutę w 2016 roku. Uruchomiliśmy ją w ciągu 24 godzin od momentu, kiedy przystąpiliśmy do rozruchu. To się nigdy nie zdarzyło w hutnictwie i myślę, że się już nigdy nie zdarzy, aby w ciągu doby uruchomić taki zakład. I on zaczął pracować. Oczywiście, pewne choroby wieku dziecięcego nastąpiły, ale jest mi bardzo bliska sercu ta Huta. Cieszę się, że właściwie w 2016 roku ją uruchomiono, a pierwszy remont nastąpił w 2020 roku. I kolejny właśnie w ubiegłym roku, czyli raz na 4 lata taka huta podlega gruntownemu odświeżeniu, łącznie z wyremontowaniem, czytaj wymianą kluczowych elementów wymurówki, czy też układu kotła odzysknicowego. Dlaczego to jest ważne? Znam doskonale historię, kiedy podobną technologię pieca zawieszinowego uruchomiono w 1978 roku, to pierwszy postój zdarzył się bodajże po półtora miesiąca jej pracy. Później trwały przez wiele lat zabiegi o to, aby ten okres między remontami wynosił rok, potem półtora roku, potem osiemnaście miesięcy. Wielkim sukcesem było osiągnięcie dwuletniego cyklu międzyremontowego. Potem odważyliśmy

się, wprowadzić trzyletni okres międzyremontowy, między remontami głównymi, a potem czteroletni. W przypadku nowej Huty Głogów I ten okres czteroletni niejako zdarzył nam się od razu. I powiem szczerze, że jeżeli będziemy w stanie również tak gospodarować w górnictwie i wsadem, aby zmierzać ku wydłużeniu tych okresów międzyremontowych, co naturalnie wpływa na optymalizację kosztową, to będziemy to robić. I będziemy myśleć o okresach międzyremontowych pięcioletnich, a w przyszłości, nie należy wykluczać dłuższych okresów. Dlaczego tak długo o tym mówię, po pierwsze, aby się pochwalić, ale po drugie, dlatego, aby pewien wynik 2024 roku skomentować. Mimo tego dużego remontu, który trwał ponad 2 miesiące i troszeczkę przed terminem został zakończony i z sukcesem ta Huta pracuje, miało to wpływ na produkcję w aktywach krajowych. Długoterminowo on się równoważy ze względu na to, że zawsze na remont takiej Huty gromadzi się pewne zapasy anod do tego, aby ciągłość procesów rafinacyjnych zachować. Mimo wszystko, jeżeli chodzi o aktywa krajowe, produkcja miedzi elektrolitycznej, produkcja miedzi płatnej była na poziomie roku, w którym takiego remontu nie było. Czyli jest to dobry wynik. Ze względu na bazę znowu kopalni Robinson, bardzo duży wzrost nastąpił, jeżeli chodzi o kopalnię Robinson i na podobnym poziomie, ale wcale nas to jakoś w sposób szczególny jeszcze nie zadowala, wykonana została produkcja w kopalni Sierra Gorda. Produkcja miedzi płatnej. Chciałbym przy tej okazji powiedzieć tylko jedną rzecz. 35% wsadów, jeżeli chodzi o produkcję miedzi elektrolitycznej pochodzi z tak zwanych wsadów obcych, czyli koncentratów i złomów, które przerabiane są w Hutach KGHM. To jest trend, z którym prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia, bo na całym świecie przerób miedzi tak zwanej wtórnej, czyli ze złomów będzie miał miejsce dlatego, że miedzi pierwotnej jest coraz mniej, są to projekty jednostkowo, jeżeli chodzi o zarówno CAPEX jak i koszty operacyjne, coraz droższe i na całym świecie firmy będą sięgać po coraz słabsze zasoby, więc złomy miedzi i koncentraty zawsze będą w cenie. 35% w przypadku KGHM naszych operacji krajowych, gdzie mamy hutnictwo stanowią wsady obce. Marzymy o tym i bardzo będziemy do tego dążyć, aby tę proporcję zachować, aby nie zmieniały się już, nie bardzo rosły nam we wsadzie hutniczym wsady obce. Nie będzie to łatwe, ale tylko w ten sposób jesteśmy w stanie myśleć o jakichś większych wolumenach. Oczywiście można przerabiać łatwo złomy, pod warunkiem, że są na rynku. I to jest coś, co miało miejsce zarówno w 2023 roku, jak

i w 2024 roku. Ta proporcja jest niemal identyczna. 65% z miedzi pierwotnej wydobywanej w postaci urobku, przerabianej następnie na koncentrat, która została przerobiona w Hutach KGHM i 35% w postaci wsadów obcych złomów i koncentratów importowanych, bardzo starannie dobieranych po to, aby te procesy hutnicze, które są specyficzne w Polsce, realizowane były, to znaczy aby te koncentraty do siebie pasowały i aby optymalnie komponować mieszankę wsadową. Jeśli chodzi o produkcję srebra, wymaga to skomentowania. Wyprodukowaliśmy 1 341 ton srebra w roku 2024 i jest to spadek o 6%. I tu taki komentarz. Ta historia sięga aż IV kwartału 2022 roku, kiedy i postój pieca głównego agregatu na Wydziale Metali Szlachetnych, pieca Kaldo, spowodował, że pewną część już łatwych do przerobu materiałów srebro- i złotonośnych KGHM miał na zapasie i przeszła ona na 2023 rok. Łatwa i szybka do przerobienia, co zbudowało taką bazę, że 2023 rok rzeczywiście, jeżeli chodzi o srebro, był rokiem rekordowym. Myślę, że mamy oczywiście ambicje, ale warunkiem jest optymalizacja operacji górniczych i podaży koncentratów własnych, bo srebro pochodzi głównie z kopalń KGHM. Ten 2023 rok będzie bardzo trudno dogonić kiedyś, ale będziemy się starać. Produkcja TPM, tak zwanych Total Precious Metals na poziomie również 6% niższym, ale to jakby komentarz, nie będę go powtarzał. Produkcja molibdenu podobnie, która jest produkcją wynikową. Proszę Państwa, tyle z mojej strony. Przepraszam za tę przydługą wypowiedź, ale myślę, że ta pierwsza część pozwoli nam na optymalizację tego czasu w sekcji Q&A, która będzie po zakończeniu naszej konferencji. Bardzo proszę Pana wiceprezesa Laskowskiego. Najważniejsze, produkcja.

MIROSŁAW LASKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. PRODUKCJI/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (PRODUCTION): Skomentuję produkcję w aktywach polskich następującymi słowami: to dobre i bardzo dobre wyniki w każdym sektorze operacyjnym. Odnoszą się zarówno do budżetu jak i do roku 2023. Dotyczy to zarówno górnictwa, przeróbki, czy segmentu hutniczego. Przytoczę tylko jedną liczbę, której nie ma z tyłu za mną na ekranie. 2024 rok to także rekordowy pod względem produkcji w historii KGHM, rok produkcji walcówki, którą produkujemy w Hucie Cedynia. Tu wykorzystaliśmy bardzo dobry popyt na ten produkt i wszystkie nasze działania techniczne i organizacyjne pozwoliły uzyskać wynik na poziomie 271 tysięcy. Kilka słów chciałem poświęcić

i przedstawić, jak odbywa się proces planowania w takiej dużej Firmie górniczo-metalurgicznej. Wszystko zaczyna się od górnictwa. Planujemy nasze Oddziały wydobywcze, pola eksploatacyjne, czy też przodki, czy miejsca pozyskiwania rudy, których jest ponad 1000 w KGHM. Postęp oddziałów, czy pól eksploatacyjnych w ciągu roku to jest około 300 metrów, w związku z tym bardzo szczegółowo trzeba tutaj zaplanować parametry geologiczne w postaci zawartości miedzi oraz miąższości złoża. Im dłuższy jest ten okres planowania, tym te wartości są mniej dokładne i tak samo dotyczy to sposobu rozpoznania złoża, więc poruszamy się w kategorii C1, od otworów wiertniczych z powierzchni, z dokładnością do 30%, wtedy odbywa się planowanie poprzez kategorię B, z robót przygotowawczych i udostępniających, aż do kategorii A, z robót bezpośrednio już górniczych. I to jest podstawowy nasz element wielkości produkcji górniczej, na którą składają się także roboty przygotowawcze, ponieważ mamy strukturę udostępnienia złoża pokładową, czyli wyrobiska wykonujemy przygotowawcze w złożu. Ilość produkcji pochodzącej z tych robót przygotowawczych przy założeniu postępu tych robót na poziomie 45 km to jest około 7%, przy czym tutaj właśnie poruszamy się w kategorii B rozpoznania złoża, więc dokładność planowania, a dokładnie rozróżniania stref złożowych od kamiennych jest na poziomie około 20%. I ostatni element związany z produkcją górniczą to jest kalendarz. Każdy rok ma określoną liczbę dni czarnych, czyli od poniedziałku do piątku oraz dni świątecznych. Planujemy pracę w dni świąteczne, czyli w weekendy oraz pozostałe święta na poziomie około 13%, przy czym to jest całkowita dobrowolność naszej załogi. Oczywiście, zachęcamy naszą załogę poprzez różnego rodzaju bonusy finansowe dniówki 200%, bądź 300% płatne. Także w tym obszarze górniczym jak widzicie jest wiele elementów, które trzeba uwzględnić, aby w sposób szczegółowy zaplanować wielkość produkcji na kolejne lata. Wracając do kalendarza, każda dodatkowa wrzutka, czyli zamiana dnia czarnego w kalendarzu na dzień czerwony, to jest ewidentna strata, jeżeli chodzi o produkcję takiego dużego zakładu, jakim jest KGHM. Przechodząc do części ZWR, to ona jest powiedzmy najprostsza, ponieważ to, co dostarczane jest przez kopalnie musi być wyrzucone, dostarczone w postaci koncentratu do naszych Hut. Tutaj z całą starannością należy pilnować uzysków, które kształtują się już od wielu, wielu lat na poziomie 85,5% i przy minimalnych odpadach, na które możemy sobie pozwolić, czyli całej tej masy 28 milionów ton, które wyrzucamy na obiekt

unieszkodliwiania odpadów wydobywczych. W ciągu roku tam pilnujemy, aby te odpady nie przekraczały 0,2%. I planowanie w hutnictwie oparte jest o moce przerobowe oraz cykle remontowe. 2024 rok to jest wspomniany już postój remontowy w Hucie Miedzi Głogów, natomiast w latach 2025 i 2026 mamy przewidziane sześciomiesięczne postoje na elektrorafinacji w Hucie Miedzi Głogów II. Nie wyłączamy całkowicie do zera tej elektrorafinacji, tylko sekcjami te remonty są tam prowadzone, ale istotnie to wpływa na końcowy etap w postaci miedzi elektrolitycznej. Mam nadzieję, że w tym czasie, który przeznaczyłem na opisanie procesu planistycznego, zostaliście Państwo zapoznani z wynikami produkcyjnymi w KGHM Polska Miedź S.A., czyli w aktywach, za które ja odpowiadam.

IGA DOROTA LIS, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (INTERNATIONAL ASSETS): Dzień dobry

Państwu. Kilka słów dotyczących wyników produkcyjnych naszych aktywów zagranicznych. Zaczniemy od Sierra Gorda. Pan Prezes pozwolił sobie parę słów powiedzieć, więc ja pozwolę sobie również dodać. Zacznę od kwestii produkcyjnych, które Państwo widziecie. Jeżeli chodzi o produkcję miedzi płatnej, rzeczywiście mamy wzrost w stosunku do 2023 roku. Rok 2023 nie był bardzo dobrym rokiem, w związku z powyższym nie do końca jesteśmy usatysfakcjonowani wynikami. Natomiast jest to wzrost i widzimy możliwości dalszej optymalizacji produkcyjnej i operacyjnej. Tutaj należy dodać, że elementy, które Pan Prezes pokazał w zakresie ceny miedzi oraz waluty częściowo nas dotyczą. Rzeczywiście, jeżeli chodzi o Sierra Gorda, pomogły nam elementy makroekonomiczne w postaci ceny miedzi. Dodatkowo, w przeciwieństwie do Polski pomogła nam również waluta i notowania w stosunku do dolara. Zatem rok ten zamykamy wynikiem plus 2% rok do roku. Jeżeli chodzi natomiast o produkcję srebra, tutaj również mieliśmy większy wolumen przerobu rudy oraz zawartość rudy była również wyższa, zatem efekt jest taki, że rok do roku mamy plus 4%. Odpowiednio, bardzo podobnie, jeżeli chodzi o metale szlachetne. Trochę gorzej, jeżeli chodzi o produkcję molibdenu, bo jest to minus 6%. Natomiast rzeczywiście produkcja molibdenu na Sierra Gorda jest to element, na którym się obecnie skupiamy. Próbuje ten proces zoptymalizować. Mamy trudną część rudy również w tym roku. Natomiast mamy nadzieję,

że efekty będą lepsze. Jeżeli chodzi o naszą sytuację i nasze relacje na Sierra Gorda, rzeczywiście chciałabym podkreślić tutaj dwie rzeczy. Udało nam się zbudować, wydaje mi się, całkiem dobre relacje z naszym partnerem South 32. Traktujemy Sierra Gorda jako projekt bardzo ważny dla nas, który ma dalszy potencjał rozwojowy i istnieje istotna wartość tej inwestycji. Dlatego zdecydowaliśmy się z South 32 pochylić w zeszłym roku, pod koniec zeszłego roku, nad wspólną polityką, zarówno kadrową, jak i strategią optymalizacji operacyjnej i wprowadzenia nowych zasad produkcyjnych. Dodatkowo planowanie projektów, bo oczywiście jeżeli mówimy, że Sierra Gorda ma dalszy potencjał rozwojowy, to mówimy o przyszłościowych projektach, natomiast te projekty muszą być w sposób bardzo reżimowy przygotowane. Na bazie pełnych analiz South 32 przekazał informacje, więc my możemy je potwierdzić, że ewentualne decyzje dotyczące czwartej linii dopiero będą podjęte po optymalizacji operacji i zakładana decyzja jest dopiero na koniec tego roku. Dodatkowo chciałabym wskazać, że Sierra Gorda dokonała badań dalszego zakresu złoża koncesji, którą posiadamy, czyli Catabela Northeast i jesteśmy w trakcie dokumentowania tych zasobów, ale z pewnością są tam obszary koncesyjne, które zwiększą moce przerobowe. Tyle jeżeli chodzi o Sierra Gorda. Jeżeli chodzi o KGHM INTERNATIONAL, tutaj przede wszystkim powinniśmy się skupić na kopalni Robinson. To jest nasza największa kopalnia w Ameryce Północnej. Rzeczywiście, tak jak Pan Prezes wskazał, rok 2024 był bardzo dobry, zarówno w porównaniu do roku 2023 roku, który był rokiem, mówiąc kolokwialnie, dość fatalnym. Natomiast chciałabym powiedzieć, że nawet nie tylko porównując, ale patrząc jednostkowo na ten rok, to był naprawdę wyjątkowy rok 2024. Byliśmy w części złoża Ruth 5, więc złoża bardzo bogatego. Udało nam się również wycisnąć jak najwięcej z *blendingu*. W związku z powyższym ten rok zakończył się rzeczywiście w porównaniu do roku 2023 plus 52%. Jednocześnie mieliśmy niższą produkcję miedzi na dwóch pozostałych naszych aktywach w Kanadzie Północnej. Jeżeli chodzi o Zagłębie Sudbury i Carlota, pewnie Państwo wiecie o tym, natomiast chciałabym tu potwierdzić, że 28 lutego 2025 roku dokonaliśmy zamknięcia transakcji sprzedaży Zagłębia Sudbury. W związku z powyższym już to pewnie będzie widoczne w następnych okresach. Jeżeli chodzi o srebro, to srebro, patrząc na Robinsona, tam są śladowe ilości srebra, więc tak naprawdę produkcja srebra w KGHM INTERNATIONAL bazuje głównie na Zagłębiu Sudbury, a ponieważ jak w było to wskazane w przypadku miedzi, jest zarówno

niższy wolumen wydobywania, jak i niższa zawartość srebra. Efektem, rok do roku, jest minus 63%. W zakresie metali szlachetnych. Tutaj złoto w Robinsonie, zdecydowanie wyższy uzysk i wyższe zawartości plus przerób wyższy, co pozwoliło nam osiągnąć efekt większy o 32%. Molibden bez zmian, molibden produkujemy w Ameryce Północnej, głównie w kopalni Robinson.

**JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/
DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT:** Dziękuję bardzo i proszę bardzo Pan Wiceprezes Zbigniew Bryja.

**ZBIGNIEW BRYJA, WICEPREZES ZARZĄDU DS. ROZWOJU/VICE PRESIDENT OF THE
MANAGEMENT BOARD (DEVELOPMENT):** Dzień dobry Państwu. Ujęcia produkcyjne naszej bieżącej pracy zostały omówione, a także aktywa zagraniczne, skoncentruję się na inwestycjach i rozwoju na terenie Polski. I tutaj proszę Państwa slajd pierwszy pokazuje, że na 4 100 mln złotych zagwarantowanych w tym roku zabezpieczonych w budżecie na CAPEX, realizacja wyniosła 3 935 mln złotych, co stanowi 96% założonego planu. I przy pierwszym podziale, według obszarów działalności, widzimy wyraźnie to, o czym mówili Państwo wcześniej, jak istotne jest dla nas górnictwo. To górnictwo buduje ciąg kolejnych zdarzeń i nasz efekt finansowy na koniec. Ponad 3/4 nakładów inwestycyjnych w naszej Firmie to górnictwo. a więc 3 017 mln górnictwo, 714 mln to hutnictwo, 101 mln do tego leasingi i 48, 49 mln wydaliśmy na zakup uprawnień do CO₂, choć zabezpieczone mieliśmy tutaj 150 mln, a więc nie została ta suma wykorzystana w całości. Górnictwo. Dalej przechodzimy według kategorii analitycznych: odtwarzanie, utrzymanie, rozwój i projekty dostosowawcze. Proszę zwrócić uwagę, 38% to odtwarzanie. O czym to świadczy? To świadczy o tym, że nasze aktywa się starzeją i po prostu w każdym roku wydajemy olbrzymie pieniądze *de facto* nie na działalność jakąś do przodu, tylko na utrzymanie sprawności technicznej naszych urządzeń oraz zdolności produkcyjnych i uzyskiwania zakładanych wyników produkcji, to jest odtwarzanie, utrzymanie. Rozwój to tu jedynie 25%. Stanowczo za mało. Pan Prezes zwrócił uwagę, że prawdopodobnie do tego nawiążę. Na kolejnym slajdzie zobaczycie Państwo nasze plany, czy potrzeby naszych kopalń pod względem dużych inwestycji, na które czekamy z niecierpliwością od dwóch lat. Są już

znacznie opóźnione. Mianowicie budowa trzech szybów. Te 25% to jest, mam nadzieję, ostatni rok, kiedy taka cyfra pada w zakresie B&R, tutaj akurat prac rozwojowych i naszej ekspansji. W kolejnym roku musi być lepiej. W zeszłym roku, przypomnę, jeżeli Państwo jeszcze pamiętacie wyniki ubiegłego roku, było to mniej więcej po 1/3 na każdy z tych trzech obszarów. Dziś odtwarzanie i utrzymanie stanowi więcej niż rozwój, a więc potrzeby utrzymania produkcji rosną. Natomiast brakuje nam środków na nowe inwestycje. Następny slajd. I tutaj proszę Państwa rozwijamy, jakie zadania były kwalifikowane w poszczególnych obszarach. Jeśli chodzi o górnictwo 3 017 mln. Głównie utrzymanie rejonów górniczych. Co na to wchodzi? Rozdzielając pola musimy doprowadzić dla kolejnych przyszłych oddziałów górniczych energię, wszystkie media, budowa dróg, budowa rozdzielni elektrycznych, a także transport, głównie transport taśmowy. Proszę Państwa, wykonaliśmy 30 odcinków taśmociągu w różnej długości, blisko 9 km łącznie, a więc jest to stała i nic nadzwyczajnego, nic do przodu, to jest dla utrzymania produkcji. Kolejny, wymiana parku maszynowego. Przyjęliśmy politykę w naszej Firmie, która zakłada, że w zakresie maszyn podstawowych, a więc wierząco-kotwiących, ładowarek i wozów, nie prowadzimy remontów głównych po 5-6 latach eksploatacji, tylko po 5-6 latach wymieniamy ten park w całości, stąd też w granicach 250 maszyn rocznie nowych zakupujemy i w tym roku zostało zakupionych 247 maszyn z planu 254, z tym że tych 7 maszyn nie to, że z nich rezygnujemy, zostały przeniesione na rok bieżący. Przypomnę Państwu, że na początku roku mieliśmy sprawy związane z tak zwanym *stage 5*, a więc tutaj maszyny, które nie spełniały tego wymogu, zostały zatrzymane u producentów do czasu wymiany silników na spełniające wymogi. Kolejne. Odwadnianie kopalń. To, co Pan Prezes na początku wspomniał. Spotykaliśmy się rok temu z poważnym zadaniem tutaj, z poważnym wyzwaniem, mianowicie opanowanie dopływu wody do wyrobisk i wyregulowanie systemu odprowadzania wód do naszego podstawowego zbiornika, do podstawowego cieku, czyli do Odry. Mieliśmy ponad 13 mln na zbiorniku Żelazny Most. W tej chwili mamy niespełna 6. Widać, że sprawa została opanowana, wyregulowana. Jesteśmy w trakcie budowy systemu, który będzie służył panowaniu nad strumieniem wód na dole i na powierzchni, ale prace są zaawansowane i powiedzmy w tej chwili możemy już patrzeć spokojnie w przyszłość, dlatego że przynajmniej jeśli chodzi o przygotowanie do okresu letniego, kiedy spodziewamy się

niższego poziomu Odry, jesteśmy przygotowani tak w zbiorniku retencyjnym na powierzchni, jak i przygotowując retencję na dole. Kolejna pozycja. Kolejna pozycja to zbiornik Żelazny Most. Proszę Państwa, zostaliśmy w sytuacji, w której zakończono nadbudowę skarp Żelaznego Mostu na poziomie 195 metrów, rzędnej 195 metrów i praktycznie wypełniony. Groziło nam naprawdę bardzo duże zagrożenie, że będziemy musieli hamować z produkcją, zmniejszać tę produkcję, a może i zatrzymać. Wszystko zależało od tego, jakie lato, jaka wiosna nas będzie czekała. Wyregulowaliśmy sprawy związane z infrastrukturą na dole i na powierzchni, ale nie były przygotowane procedury, które pozwolą na podniesienie skarpy zbiornika. Kolejna rzędna, która nas interesuje i to będzie już ostatnia, to jest 205 metrów. Pozmienialiśmy miejscowe plany, tzn. braliśmy udział, w negocjacjach, w rozmowach z samorządami, które partycypują w rejonie zbiornika Żelazny Most. Miejscowe plany zostały zmienione. Jesteśmy w tej chwili na etapie ostatnich konsultacji w zakresie decyzji środowiskowej. W tym roku powinniśmy uzyskać już pozwolenie na budowę, na podniesienie skarp zbiornika do rzędnej 205 metrów. Oczywiście, nie czekaliśmy tylko i wyłącznie na procedury, które będą swoim tempem, właściwie nie, będą wolniej niż lata temu, no ale niestety zaczynamy się do tego przyzwyczajać, że właściwie żadna z procedur, którą wykonujemy, nie jest zrealizowana w terminach administracyjnych. Proszę Państwa, w tym czasie dokonywaliśmy dociążeń skarp zbiornika, to jest takie zabezpieczenie, aby skarpy zbiornika zachowywały się stabilnie. Przygotowywaliśmy się po prostu pod możliwość wejścia na koronę i nadbudowę. Kolejny duży fragment to jest odtwarzanie kopalń i hut. Tutaj są generalnie brane pod uwagę prace związane z Zakładem Hydrotechnicznym i tutaj z hydrocyklonami, ale w kopalniach - modernizacja maszyn wyciągowych, modernizacja systemów klimatyzacji, modernizacja rurociągów w szybach. W sumie jest to nakład na wszystkich Oddziałach 301 mln złotych, a więc stosunkowo niewielki przy pozycjach wcześniejszych typu udostępnianie, czy zakup maszyn. Kolejna - eksploracja. No, niestety dużo za mało, dużo za mało. Eksploracja, czyli poszukiwanie udostępniania kolejnych fragmentów złóż. Jak zobaczycie Państwo na kolejnym slajdzie za chwilę, obszarów, które musimy badać i przygotowywać do dalszej produkcji, mamy kilka dookoła. Eksplorację dokonujemy dwójako. Po pierwsze, z wyrobisk czynnych górniczych, to jest eksploracja w rejonie tzw. obszaru Retków-Grodziszczce oraz Gaworzyce-

Radwanice. I tu uzyskujemy najwyższą kategorię rozpoznania, bo kategorię A, tak jak Pan Prezes Laskowski wspominał, ale również eksploracja otworami powierzchniowymi i tutaj również złoża Kulów-Luboszyce, ale i złoża Bytom Odrzański, gdzie musimy zintensyfikować w kolejnych latach swoje działania, bo to jest nasza przyszłość i liczymy, że tam, w tym kierunku będziemy, w kierunku północno-zachodnim, będziemy kontynuować eksploatację górnictwem w kolejnych latach, po zakończeniu programu zagospodarowania złóż, który mamy tutaj zaplanowany. Utrzymanie szybów. Prace związane z szybami. Tutaj największą pozycją jest szyb SW-4, gdzie na dolnym odcinku, tak zwanym solnym, niestety, ale jesteśmy zobowiązani do cyklicznego udrażniania i utrzymywania kalibracji, że tak powiem rury szybowej, stąd też zakup odpowiednich urządzeń, pomostów, które w przyszłości będą nam te prace usprawniały i przyspieszały. Modernizacja, to już są niewielkie sprawy związane na przykład z magazynem soli przy szybie SW-1 sieroszowickim, bo przypominam, że oprócz tego, że jesteśmy producentami rud miedzi, produkujemy również sól w kopalni Polkowice-Sieroszowice. I program udostępniania złoża. Program udostępniania złoża to program wyrobisk chodnikowych, które będą drążone nie tylko w kierunku szybów, z którymi się z czasem połączą i dadzą podstawy do założenia siatki, później wyrobisk piętowych do zakładania kolejnych oddziałów eksploatacyjnych. Jest to bardzo istotny program, bo on między innymi pozwala nam rozpoznać budowę geologiczną, zagrożenia gazowe, zagrożenia wodne. A jeśli chodzi o ten program akurat, jest tu nakład bardzo wysoki, proszę zwrócić uwagę, właściwie największy. Wynika to z tego, że kiedy zastaliśmy KGHM rok temu, część z tych wyrobisk była po poprzednich problemach z odwadnianiem pod wodą. W tej chwili te wyrobiska zostały odwodnione, są wszystkie w postępie i nawet preferujemy, jeśli chodzi o wykonawstwo robót chodnikowych, a wykonujemy 43 km wyrobisk rocznie, uważamy, że to są tak zwane wyrobiska pościgowe, bo budowa szybu w momencie, kiedy nie mamy dołem wykonanych wyrobisk nie ma sensu. A więc trzeba te dwa fakty połączyć. Szyb ma sens i tempo budowy szybu ma sens wtedy, kiedy jest on zbijany z wyrobiskami wentylacyjnymi kopalni, bo natychmiast poprawia wentylację i za chwilę zauważycie Państwo, jaki to jest generalnie wpływ na naszą produkcję. Proszę Państwa mówilem, że tego slajdu nie będę pokazywał i rzeczywiście nie jest to ten, do którego w przeszłości byliście przyzwyczajeni dotyczący Głogowa Głębokiego-Przemysłowego. Jest to już

modyfikacja. Pokazuje jakie znaczenie mają szyby i powietrze w produkcji górniczej. Proszę Państwa jeżeli spojrzymy na lewe słupki kwartał trzeci do czwartego w rejonie Głogowa Głębokiego to tylko 2% wzrostu produkcji, ale rok 2023 do 2024 to 16% wzrost wielkości produkcji. Z czego wynikał? Z tego, że w czerwcu 2023 doszło do zbitcia wentylacyjnego szybu GG-1. Wprost cytuję to ciągle i naprawdę próbuję to w jakiś sposób przekazać. Każdy metr sześcienny powietrza wlotowego do kopalni przekłada się wprost na tonę wydobywania. To tutaj widać. I teraz, proszę Państwa, na mapce, którą widzimy obok, widzimy szyb GG-1, ten, który został w czerwcu 2023 roku zbity. To jest ten zaznaczony na czarno, na obszarze Głogów Głęboki-Przemysłowy. I na zielono pojawiają nam się szyby. Patrząc od prawej strony, jest to szyb Retków, następnie GG-2, inaczej zwany szybem Odra i szyb Gaworzyce. Proszę Państwa to nie są jakieś szyby, które może chcielibyśmy, może fajnie byłoby, gdybyśmy je wykonali. My te szyby musimy wykonać, musimy wybudować, dlatego że program zagospodarowania złoży do 2055 roku zakłada korzystanie z tych szybów. Powietrze z tych szybów musi być. W przeciwnym wypadku ten program jest nieaktualny. A więc wszystko zrobimy, aby znaleźć środki na to, aby te szyby zrobić. To nie są szyby dla naszej jakiegokolwiek perspektywy typu Bytom Odrzański czy dalej. Tam będziemy mówili o kolejnym wykonawstwie. To są szyby zabezpieczające program zagospodarowania złoży w obecnym obszarze. Jaki jest plan prac w tej chwili w szybach? Przyspieszyliśmy tutaj również działania w stosunku do okresu wcześniejszego. Szyb GG-1 w tej chwili, w tym roku zostanie zakończone zbrojenie sztywne, w tym szybie, bo tam jest zbrojenie sztywne, wyposażamy w urządzenia wyciągowe, rewizyjne i wykonujemy jeszcze w tej chwili obiekty powierzchniowe docelowe, a więc robimy obiekty na okres budowy, wykonujemy obiekty docelowe. Szyb GG-2. W związku z tym, że jest w tym rejonie wyjątkowo skomplikowana geologia, poszukujemy miejsca korzystnego pod lokalizację szybu. Pierwszy projekt i pierwsze wiercenia zostały zakończone w tamtym roku. W tym roku przystępujemy do wiercenia w kolejnym miejscu. Liczymy, po głębokiej analizie, że to już będzie miejsce docelowe. Szyb Retków i Szyb Gaworzyce. Jesteśmy po zmianach planu miejscowego, jesteśmy po zawieraniu porozumień z miejscowymi gminami. W tej chwili opracowujemy projekty badań geologicznych, wierceń, a jeśli chodzi o te wszystkie szyby, ponadto negocjujemy umowę z PeBeKa, naszą spółką, która będzie te szyby głębiła. I tworzymy pewną umowę

bazową na wszystkie z tych szybów, aby później już negocjacje odbywały się tylko w zakresie odcinków poszczególnych, aby nie wracać do tematu, bo stwierdziliśmy, że jednak ten okres uzgadniania umów zabiera nam zbyt dużo czasu, skoro będą prawdopodobnie wykonywane wszystkie przez naszą jedną spółkę, więc jedna umowa bazowa na wszystkie te szyby nam wystarczy i wydaje nam się, że powinno to znacznie skrócić okres administracyjny przed rozpoczęciem głębienia. Szyb Retków. W tym roku rozpoczynamy wiercenia otworów geologicznych pod szyb i jeszcze na koniec roku prawdopodobnie na GG-2 w nowej lokalizacji. Omówiłem przed chwilą, jakie zadania podstawowe były w zakresie górnictwa. Tutaj mamy hutnictwo. Jak słyszeliście Państwo, Prezes Szydło jest specjalistą w zakresie hutnictwa i doskonale zna tę technologię i właściwie omówił wszystkie kolejne przedsięwzięcia, które tutaj wyświetlam. Nie będę wracał w takim razie do poszczególnych zadań. Proszę Państwa, są to sprawy związane głównie z modernizacjami hut w okresach cyklicznych. One są przeprowadzane w tej chwili, jest to już opanowane, ale również między innymi budowa nowych zbiorników kwasu siarkowego w Głogowie, tudzież sprawy związane z elektrorafinacją i projekt tak zwanej miedzi bezpodkładowej w Hucie Legnica, który jest kontynuowany. Niestety, nie udało się zamknąć w zeszłym roku. Miejmy nadzieję, że do końca roku zostanie zamknięty. I tyle jeśli chodzi o hutnictwo i moje wystąpienie. Dziękuję Państwu bardzo.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Dziękuję bardzo. Zapraszam na blok. Wyniki finansowe. Proszę o komentarz Pana Wiceprezesa Piotra Krzyżewskiego.

PIOTR KRZYŻEWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (CFO): Dzień dobry. Szanowni Państwo, trudno coś dodać, jednak dobrze być na samym końcu. To też może ucząc się puszczyć w tle slajd. Pamiętam jak z Państwem byliśmy tutaj rok temu, to co Pan Prezes powiedział, przede wszystkim fizycznie byliśmy. Ja w głowie wtedy miałem, pamiętam, dwie cyfry. Rok 2011-15 CAGR 1%, rok 2016-2023 CAGR 10%, teraz dodam 2024 -2%. Chciałbym powiedzieć, aby to była produkcja. Niestety, to były dane dotyczące przyrostu kosztów rodzajowych. Tak dla zobrazowania, co to znaczy 2016-2023, CAGR 10%, to jest zdublowanie kosztów w ciągu

8 lat. Przyszło nam się z tym zmierzyć, naszą ambicją, to co też mówiliśmy od pierwszej konferencji, powtarzaliśmy się w każdym kwartale, było zatrzymanie tej dynamiki. Ta dynamika, która do tej pory, rok do roku była co najmniej 10%, była nie do utrzymania z punktu widzenia zapewnienia rentowności biznesu. To, co zrealizowaliśmy to jest przyrost ujemny na poziomie minus 2%, po wyłączeniu odpisów, również wsadów obcych, podatku. Uwzględniając te czynniki, to ta figura wygląda jak minus 9 punktów procentowych. Szanowni Państwo, oczywiście to było dużo pracy i też Państwu powiem, gdzie tak naprawdę są te pokłady, które wydobyliśmy w roku 2024 w zakresie kosztów i gdzie się, widzimy w roku 2025. Oczywiście to nie była tylko praca na kosztach w 2024 roku. To też była praca na przychodach, to co powiedział Prezes Laskowski. To był rekord produkcji na walcówce, ale to też, aby wybrzmiało. Cedynia była uruchomiona chyba w 1979 roku, z tego co pamiętam. Pierwsza produkcja to była 100 tysięcy ton, 271 historycznie nigdy Spółka nie wyprodukowała tyle walcówki, a co więcej, sprzedaliśmy razem z drutem 292,2 tys. ton walcówki. Można powiedzieć jak to jest możliwe? Oczywiście wyprodukowaliśmy na *Upcast* drut, który też sprzedaliśmy, a co więcej jeszcze kupiliśmy moce wytwórcze w innej, poza Polską walcowni, gdzie zlecaliśmy naszą produkcję, gdzie znowu rozpoznaliśmy dodatkową marżę. I to pewnie też, jeżeli mówimy o przychodach, te 6% przychodów, to co tu też wcześniej padło, to w dużej części za to odpowiada Robinson. Natomiast to, co się pozmieniało i to, co pewnie Państwo też od strony analityków i inwestorów widzą, że ta kontrybucja jest dużo wyższa. Produkowaliśmy i sprzedawaliśmy produkty o wyższej wartości dodanej, rozpoznając w tym samym wyższą marżę. Ta zmiana jakościowa w zakresie sprzedaży jest zauważalna w roku 2024. To też jest tak, że to co tutaj padało i to co mówił Pan Prezes, referujemy zawsze do naszych *core* produktów, czyli do miedzi, srebra, złota, molibdenu, natomiast nasza paleta produktowa, oczywiście w P&L, one ważą dużo mniej, ale nie zapominajmy, mamy ren, selen, kwas siarkowy i na tych produktach też się dużo w ciągu roku zadziało. Było dużo perturbacji na rynku, było też dużo elementów, które wykorzystywaliśmy tak, aby jak najwyższą dźwignię operacyjną po stronie przychodów rozpoznać. Kolejny obszar, który mam przyjemność nadzorować, to są finanse. Tam przede wszystkim dużą pracę mieliśmy z kontrolingiem i z wszystkimi kolegami, koleżankami pracowaliśmy, z całymi zespołami na poziomie redukcji kosztów. Proszę Państwa, mogę powiedzieć z ciekawości,

że w ramach *cost cutting* u siebie, ponieważ nasza w Centrali KGHM to bodajże 4%, zredukowaliśmy zasoby ludzkie w Centrali KGHM. Natomiast jedną z moich redukcji było spłaszczenie struktury i wyeliminowałem dyrektora zarządzającego w zakresie kontrolingu. Można powiedzieć jestem nim równolegle, gdzie pracuję bezpośrednio z dyrektorami kontrolingu, tak aby skrócić tę ścieżkę pozyskiwania informacji, zarządzania, tak abyśmy jak najwięcej operacji w zakresie redukcji kosztów mogli przeprowadzić. W finansach też dużo się działo w roku, w zakresie budowania struktury finansowania. Państwo tego nie widzą, ale to kilkanaście umów z bankami, z instytucjami finansowymi, które zawarliśmy w tamtym roku, które miały dwa cele. Z jednej strony zbudowanie stabilności i płynności dla Spółki, z drugiej strony też racjonalizacja kosztów. Także też tutaj podziękowania dla kolegów, koleżanek z sektora bankowego krajowego i międzynarodowego, że po partnersku bardzo nas tutaj traktują i dobrze jesteśmy też postrzegani przez sektor bankowy. Druga noga, którą też w tamtym roku rozbudowaliśmy, to jest noga pozyskiwania finansowania na rynku obligacji. Dla przypomnienia były to obligacje siedmioletnie, 1 mld złotych, 125 punktów bazowych, premii bez zabezpieczeń. Dla przypomnienia to była najtańsza, post-covidowa, korporacyjna emisja obligacji w Polsce. Także to też nam pokazało, że jest zarówno zaufanie do nas, do naszej Spółki po stronie rynku bankowego, jak i też obligatariuszy. Co jeszcze? Myślę, że też dużo pytań, tak patrząc przez ten rok, które się pojawiały, dotyczyły również sposobu zabezpieczania i zarządzania ryzykiem i kursowym, stopy procentowej, metali. Tutaj mogę powiedzieć, że ten proces działa dobrze, jest uporządkowany. Często słyszymy od Państwa z sektora analitycznego, czy bankowego, że nasz zespół jest jednym z lepszych na rynku. Myślę, że jest najlepszy, ale to też, co też często mówimy, dysponujemy naprawdę Formułą 1. Ważne, kto nią kieruje, także czujemy się dobrymi kierowcami w zakresie prowadzenia takiego bolidu. Oczywiście jeszcze ostatni obszar, który mam przyjemność, tutaj Pan Prezes też wspominał to jest energetyka. Bardzo dużo się działo w zakresie energetyki i to, co za chwilę Państwu też pokażę w zakresie kosztów, to tam są największe uzyski. Energetyka w naszej Spółce, jest bardzo skomplikowanym obszarem. Ona się składa z dwóch zespołów głównych w takiej pozycji, to jest w zakresie energii i gazu. Stworzyliśmy *dealing room*. Jesteśmy myślę, że znowu jednym z lepszych traderów korporacyjnych w Polsce w zakresie zabezpieczania, zarządzania, kupowania,

uczestniczenia na rynku bilansującym. To są olbrzymie kwoty, olbrzymie zaangażowanie, dużo optymalizacji, nowych pomysłów, więc w tym zakresie na pewno mogę powiedzieć, że ten rok 2024 w tym obszarze został dobrze spożytkowany. Natomiast mamy w zakresie roku 2025 dalsze pomysły, jak ten zespół optymalizować pod kątem wykorzystania. Dla przypomnienia, konsumujemy ponad 3 terawatogodziny energii rocznie. Jesteśmy największym przemysłowym konsumentem energetycznym w Polsce. Może podsumowując rok 2024 i odnosząc się do roku 2025, co przed nami? Przede wszystkim jakbym tak kolokwialnie powiedział, że już *long hanging fruits* na pierwszym poziomie wybieraliśmy i to zrobiliśmy, natomiast teraz wchodzimy na tę półkę wyżej. Co to oznacza? To są projekty trudniejsze, dłuższe, bardziej skomplikowane. Natomiast to też pewnie będzie wymagało od nas i pewnie od Państwa jakiejś cierpliwości, aby zobaczyć te efekty. Natomiast mamy to przemyślane i wiemy, w których elementach chcemy się poruszać. Znowu to będą materiały, usługi, energia, gaz. Tu widzimy duży potencjał do poprawy, dalszej poprawy, do digitalizacji pewnych procesów. Także z takich celów, jeżeli tutaj to co mówiła Pani Prezes i Pan Prezes w zakresie, jak postrzegamy aktywa zagraniczne, to też do tej pory aktywa zagraniczne były biorcą kapitału. Rok 2024 już pokazał, że ten *sweep cash* do nas ze spłat pożyczek to było prawie ponad 460 mln złotych, z tego co pamiętam. W tym roku to będzie dużo już większa kwota. Natomiast to, co chcemy, to też pomóc i też widzimy perspektywę rozwoju aktywów zagranicznych, to wspieramy aktywa w zakresie utworzenia struktury finansowania, w której biorcą kapitału będzie KGHM INTERNATIONAL. Mogę tak powiedzieć, że na ten moment, to powinna być kwota w tym roku około 1 mld złotych finansowania, które będzie pozyskane dla KGHM INTERNATIONAL tak, aby mogło działać i rozwijać projekt między innymi, o którym wspominaliśmy projekt Victoria, a to jest o tyle ważne, że zapotrzebowanie na ten rok na CAPEX jest 115 mln dolarów. Te 115 milionów dolarów zakładamy, że nie wypłynie ani złotówka z Polski, one zostaną sfinansowane w dużej części przez kapitał, który pozyskamy po tamtej części kontynentu, więc tutaj dużo pewnie ciekawej dla nas pracy z sektorem bankowym, którą teraz właśnie gdzieś w niektórych elementach finalizujemy. Często się pojawia pytanie w zakresie handlu. W handlu na pewno ta dynamika sytuacji, która jest teraz jest bardzo wysoka i kwestia, która na pewno jest dla Państwa też interesująca i która się przewija w licznych pytaniach to kwestie dotyczące LME kontra

COMEX. Tak, jesteśmy w procesie rejestracji katod na COMEX. Ten proces powinniśmy zakończyć w drugim kwartale. Natomiast Szanowni Państwo, jakbyśmy się przy tym temacie chwilę zatrzymali, bo jest dużo publikacji prasowych, dużo informacji na temat tego, co się dzieje. Dzisiaj różnica pomiędzy LME a COMEX to jest już ponad 1500 dolarów. Tylko przyjmijmy pewne założenia, informacje, którymi dysponujemy, pewnie Państwo też dysponujecie. W przeciągu najbliższych paru tygodni powinna być decyzja w zakresie taryf, zakresie miedzi dotycząca właśnie rynku amerykańskiego. Statek płynie z Polski do Stanów około miesiąca czasu. Zmienność w marcu na różnicy pomiędzy COMEX a LME to jest ponad 1000 dolarów. W tym momencie cła to jest 1%, nie wiemy, w jakiej wysokości. Oczywiście, a jeszcze jest jeden aspekt, który warto mieć w głowie. Nikt tego dokładnie nie przelicza, ale pojawiają się dwie figury. Między 150 a 250 tysięcy ton płynie w tej chwili do Stanów Zjednoczonych katod, głównie katod, które mają być dostarczone, aby wykorzystać ten arbitraż. Do tej pory na rynku amerykańskim pod względem sprzedaży katod nie byliśmy obecni. Widzimy tam perspektywę i szansę, więc chcemy tam się pojawić. Natomiast to nie oznacza, że z tego nie korzystamy. Zrealizowaliśmy już w tym roku transakcję *swap*, gdzie nasz partner, inny producent hutniczy, który jest bliżej zlokalizowany Stanów Zjednoczonych, niż my, dostarcza do Stanów, my natomiast przejęliśmy jego kontrakt gdzieś w innej szerokości geograficznej, która jest bliżej nas. W ten sposób grając na pewnym arbitrażu i rozpoznając ponadnormatywny wynik. Kwestia COMEX, LME - patrzmy na to spokojnie, tym bardziej, że jeżeli ostatnia taka informacja, która jest warta aby na nią popatrzeć, jeżeli popatrzymy netto na pozycje, długie pozycje zawarte na LME minus krótkie, to ta pozycja netto długa jest zbudowana na LME i ona jest dużo wyższa, niż na COMEX, co może skutkować, że jeżeli pojawi się nagle decyzja administracyjna, ten *spread* bardzo szybko się zawęzi, spekulacyjny kapitał bardzo szybko wyjdzie. Jakie to będzie miało perturbacje? Trudno teraz zdefiniować, bo wyobrażam sobie scenariusz, w którym te 150-250 tysięcy ton nie dopłynie do Stanów i ona nigdy już nie zostanie tam sprzedana i na przykład pojawi się w Europie, więc to też może mieć potencjalnie również wpływ na LME, także tutaj ta dynamika jest bardzo wysoka. Natomiast z punktu widzenia Firmy zarządzamy aktywnie sprzedażą wykorzystując też takie sytuacje. Dwa słowa może do tych slajdów już tylko podsumowując, dźwignia operacyjna to jest chyba słowo klucz, które cały czas

używaliśmy, które gdzieś nam towarzyszy czyli z jednej strony praca na przychodach od strony jakościowej, a z drugiej strony też praca na kosztach i elementem składowym jest to, co Państwo widzą przyrost EBITDA o 58%. Natomiast jeżeli spojrzymy na to co tak naprawdę po stronie przychodów spowodowało taką, a nie inną strukturę, to oczywiście jest kwestia wolumenu i to jest ponad 700 milionów złotych. Natomiast zmiana notowań podstawowych produktów to jest 2,5 miliarda złotych. Oczywiście, to trzeba czytać w korespondencji z kolejną wartością, a mianowicie zmianą kursów walut, które wpłynęły negatywnie. Natomiast w tej drugiej pozycji, jest to ukryta, oprócz zmian samych cen metali, jest ukryta druga pozycja, mianowicie pozycja dotycząca tego, że nasza struktura sprzedaży zmieniała się w bardziej przetworzone produkty, więc to powodowało wzrost też przychodów i powiększenie marży. To co zrealizowaliśmy jako Zarząd, zatrzymaliśmy tę dynamikę przyrostu kosztów rodzajowych. Główne elementy, to patrząc na koszty rodzajowe już w Grupie Kapitałowej, to jest kategoria: materiały technologiczne paliwa i czynniki energetyczne tam mamy ponad 1 mld 200 rok do roku różnic, z czego na sam KGHM przypada 1 mld złotych. Jeżeli spojrzelibyśmy ten 1 mld złotych w środku tej kwoty, no to tam są trzy kwoty kluczowe pierwsza to jest ponad 400 mln to jest niższe zużycie i niższe ceny zakupu energii, 400 mln to jest gaz, 200 mln to są materiały. Także te pozycje pozwoliły nam głównie zatrzymać dynamikę przyrostu. Na ten rok w dalszym ciągu będziemy pracować, schodzimy nad już poziomy też fizycznych magazynów, rotacji. To też wpłynie na pewno na kapitał obrotowy, także ten efekt mierzymy wielowymiarowo i z punktu widzenia rachunku zysków i strat, jak i przepływów pieniężnych. To, co jest podsumowaniem naszej pracy, to jest C1 i ta C1 rok do roku spadła o 7% do poziomu, w ogóle patrząc na Grupę Kapitałową, do poziomu 2,67%. Natomiast jeżeli spojrzymy na poszczególne segmenty, to Polska z jednej strony mógłbym powiedzieć, że to jest przyrost o 3%, ale Szanowni Państwo, ten przyrost jest spowodowany, że podatek od niektórych kopalin przyrósł o 15%. Jeżeli wyeliminowalibyśmy z tej C1 i spojrzeli tylko na ten ciemniejszy słupek, to tak naprawdę C1 z 1,99 spadła nam do 1,95. Jeżeli spojrzemy teraz na Robinsona, to tutaj nie będę nic dodawał. Już parokrotnie było powiedziane, skąd się wzięło te 4,15. Natomiast na co zwróciłbym szczególną uwagę, to na 0,14, jak ona ma się do tego 1,12. To jest ośmiokrotnie wyższy podatek mamy w Polsce, niż w Stanach Zjednoczonych. A jeżeli porównamy to też do Sierra Gorda, to ta różnica jest już 12-krotnie

- ten podatek w Polsce jest wyższy. Każda kopalnia ma swoje wyzwania i odkrywka nie jest łatwa, natomiast koszty, które są w kopalni głębinowej, a w odkrywce to jest zupełnie inny profil działalności, więc tym bardziej ten podatek, widać, że ten wzór, który miał swoje kiedyś uzasadnienie wyczerpał się i tutaj też w tym zakresie rozmawiamy. *Last but not least* oczywiście przepływy. Tutaj pewnie w przepływach warto zwrócić przede wszystkim na jedną rzecz uwagę, a mianowicie z jednej strony przepływy z działalności operacyjnej, które prawie przykryły, one mogłyby przykryć już mówiąc wprost działalność inwestycyjną. Nie wykorzystaliśmy miliarda faktoringu, ale to też z racji racjonalizacji kosztów finansowych uznaliśmy tutaj ten prymat też dowiezienia wyniku był dla nas bardzo ważny, więc mamy w dyspozycji ten faktoring, więc ten 1 mld złotych, który tutaj Państwo widzą, możemy go w każdej chwili uruchomić i pewnie w ramach tego roku będą Państwo widzieć, że pracujemy na tej pozycji i będziemy uruchamiać kapitał obrotowy. No tutaj ten słupek duży, to jest w dużej części Pan Prezes z Panią Prezes, czyli wydatki na CAPEX w kraju i za granicą, ale on też jest pomniejszony o spłatę właśnie pożyczek, które wpłynęły do nas. One też są rozpoznawane w działalności inwestycyjnej. Pozostałe elementy, czyli uruchomienia, czyli działalność finansowa. Podsumowując, sytuacja płynnościowa, a też patrząc na wskaźnik dług netto do EBITDA jest stabilna. Spółka jest przygotowana na realizację inwestycji. Dziękuję bardzo.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/ DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Dziękuję bardzo. I już widzimy, że to była ostatnia część omawianej prezentacji. I tutaj poproszę Artura o wsparcie w tej części Q&A.

ARTUR NEWECKI, RZECZNIK PRASOWY/PRESS SPOKESMAN: Bardzo dziękujemy Zarządowi za omówienie wyników za rok 2024. I teraz przejdziemy do sekcji pytań i odpowiedzi. Mamy pytania, które padały w czasie trwania konferencji online i również zapraszamy Państwa do zadawania pytań tutaj na Sali i przekazuję głos Panu Dyrektorowi, który będzie prowadził tę część.

**JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/
DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT:** Dziękuję bardzo. Już pytanie z Sali.

PAWEŁ PUCHALSKI, SANTANDER: Witam. Ja bardzo się cieszę, że Pan Prezes w momencie, gdy rozpoczął tę konferencję, powiedział o tym, że Strategia będzie nie na kilka lat, tylko na lat 10-15 do roku 2040. I teraz, pamiętając o ograniczeniach złóż w Polsce, moje pytanie jest proste. Czy te dodatkowe pola obok wystarczą, żeby utrzymać za lat 10-15 produkcję KGHM Polska na obecnym poziomie? Czy też za 15 lat konieczne jest wyjście za Odrę? I wówczas, jeżeli tak, bo dopóki nie dowiem się, czy to oznacza wielonasto, wielodziesięciomiliardowe wydatki w horyzoncie 15 lat? A jeśli tak, to czy KGHM widzi jakiegokolwiek ryzyko do swojej polityki dywidendowej?

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD:

Panie Pawle, świetnie Pan zaczął. To ostatnie zdanie. Polityka dywidendowa mnie troszeczkę zmroziła, ale to Prezes Krzyżewski deklaruje tutaj, że weźmie tę część. Mała korekta. 2040 to było bardziej odniesienie do tego, że to co zdecydujemy w tym roku, to w 2040 może mieć swoje skutki po stronie produkcji. Natomiast jeżeli mówimy o planach długoterminowych, żeby nie używać sformułowania Strategia, bo z nią przyjdziemy, to jest bardziej rok 2055 i plus, czyli dłuższa perspektywa. I jeszcze jedna informacja. My, jako Spółka, w pewnym sensie, górniczo przynajmniej, nie unikniemy pewnego zjawiska, które nastąpi w ciągu 10 lat. Czyli będziemy się borykać ze spadkiem produkcji górniczej własnej, którą będziemy musieli uzupełnić. I to jest wyzwanie na też najbliższy okres czasu, bo my mamy określone zdolności hutnicze. Ja wspomniałem o tej proporcji 35-65, wsady obce do wsadów własnych. I schodzenie niżej nie jest zjawiskiem korzystnym, dlatego, że my na wsadach obcych nie zarabiamy aż tak dobrze. Natomiast na wsadach własnych, pomijam sprawę podatku od kopalin, który tutaj wybrzmiał. Dziękuję Panie Prezesie, że też tak było to porównanie. Także potencjał za Odrą jest duży. To jest wiele milionów ton miedzi, które tam czeka na nas. Ale jest jeszcze, nie wolno zapominać o wielu milionach ton miedzi, które są przed Odrą tak zwaną i do których niezbędne są te 3 szyby, o których mówił Pan Prezes Bryja. Tyle mogę powiedzieć, tak bez wchodzenia w szczegóły. Na pewno są dwa wyzwania. Na pewno wyzwanie polegające na tym, żeby

struktura wsadów do hutnictwa była optymalna za 10 i 15 lat, a to nie będzie takie łatwe. Być może tutaj pomyślimy o wsadach obcych, z tym, że jest jeden warunek, one muszą pasować do naszej struktury mieszanki koncentratów do hutnictwa. Natomiast jeżeli chodzi o przyszłość, oczywiście również wiele zależy od tego jak będzie wyglądał podatek od kopalin i czy on będzie adekwatny do warunków prowadzenia eksploatacji górniczej w Polsce, w Europie. Bo trzeba sobie powiedzieć jasno, że pewne zasoby w przypadku, gdyby nie dokonano aktualizacji podatku od kopalin, mogą okazać się nieopłacalne po prostu. Polityka dywidendowa. Oczywiście każdy inwestor patrzy na to, jak postrzegać Spółkę, którą się ma w portfelu. Myślę, że na KGHM, jako jeden ze zdywersyfikowanych aktywów, które się ma w portfelu, należy patrzeć na długoterminowy wzrost wartości. Niekoniecznie przez pryzmat polityki takiej bieżącej, dywidendowej, ale Prezes Krzyżewski być może mnie troszeczkę uzupełni.

PIOTR KRZYŻEWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (CFO):

Dziękuję Panie Prezesie. Szanowni Państwo, jeszcze odpowiadając na tą pierwszą część pytania, to ja bym powiedział tak, czy ktoś na tej Sali, może czy słuchających wie, jaka będzie cena miedzi za miesiąc? Myślę, że nikt tego nie wie, patrząc, co się teraz obecnie dzieje. To teraz mam pytanie, czy ktoś wie, co się będzie działo w latach pięćdziesiątych, 2050 roku w zakresie ceny miedzi? Jakby wydaje mi się, że tym zdaniem mogę odpowiedzieć na to też pytanie. Jakby ta zmienność jest olbrzymia. Natomiast powiem Państwu, jak my się, można powiedzieć, już kolokwialnie hedgujemy. To, że jesteśmy zintegrowanym ciągiem. To, co mówił Prezes Laskowski, Prezes Szydło, że my jesteśmy, od że tak powiem, od tego przodka do produktu gotowego i to przerobionego w różnych formach, jesteśmy gotowi produkować i odpowiadać na potrzeby rynku i to jest nasza przewaga, tak? I przewaga jest też lokalizacyjna. 40% wydobycia miedzi pierwotnej w Europie to pochodzi właśnie od nas, więc Szanowni Państwo, jeżeli znowu, jeżeli sięgnę znowu do tego case COMEX, to co się teraz dzieje? W wyniku takich anomalii, do tej pory Stany Zjednoczone były eksporterem złomu netto. Ten złom zostaje teraz, w tym momencie w Stanach. Natomiast on zostaje z punktu widzenia spekulacyjnego, bo nie ma hut, ani możliwości hutniczych na terenie Stanów, żeby w tej chwili ten złom przerobić. Co się stanie jutro, tego nikt nie wie. Ja sobie

wyobrażam scenariusz, że za chwilę w Europie będziemy mieć problem ze złomami duży i tych złomów nie będzie i ta presja na cenę będzie dużo wyższa. A z drugiej strony może za parę miesięcy pojawić się taka nadwyżka złomów, że zaleje nam rynek europejski. Jeżeli mówimy tu o najbliższych tygodniach, czy miesiącach, że my nie wiemy, jak rynek się zachowa, to o czym my mówimy w zakresie roku 2050, a my jako Spółka musimy na to odpowiedzieć odpowiedzialnie, więc będąc zintegrowanym na pewno uważam, że to jest nasza przewaga i nieporównywalne do innych też aktywów, które działają, czy do naszych konkurentów. Natomiast w zakresie dywidendy, żeby też prosto odpowiedzieć, jak to wygląda. To jest proste równanie, ono się składa z paru zmiennych. Jest EBITDA, którą generujemy teraz, jest program oszczędnościowy, który wygenerujemy każdego roku, to jest zasób pieniędzy, którym dysponujemy. Trzecia zmienna, o której też powiedziałem, to jest podatek. Jak on się zmieni, czy się zmieni, trudno nam akurat się wypowiedzieć, to my dostaniemy to też i Państwo też tą informację. I to będzie zasób środków, którymi będziemy dysponować. W zależności, wtedy ten zasób zderzymy z CAPEX i wtedy z tej różnicy wyjdzie nam potencjalnie to, co jest przedmiotem dywidendy. Jeżeli będziemy widzieć zasadność inwestycji CAPEX, które zapewniają wysoką stopę zwrotu, to zapewne Państwo też, jako inwestorzy, analitycy, będą zachęcać nas do inwestowania, tak, więc to jest proste równanie. Oczywiście, nie znamy wszystkich zmiennych, natomiast ta brakująca zmienna jest jedna, kluczowa, to co też mówił Pan Prezes, wtedy pojawimy się na pewno też ze Strategią i w ramach tego na pewno się wprost jednym zdaniem wypowiemy w zakresie utrzymania, modyfikacji, czy innych elementów dotyczących polityki dywidendy.

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD:

Przepraszam, jeszcze jedną rzecz, bo Prezes Krzyżewski mówił o cenach miedzi w roku 2055, a właściwie nie mówił o tych cenach miedzi. Natomiast ja też nie będę spekulował, natomiast trzeba sobie uświadomić jedną rzecz. Zapotrzebowanie światowe na miedź również, a może przede wszystkim związane z transformacją energetyczną, która jest nieuchronna, ale również elektryfikację to przeżywaliliśmy wieledziesiąt lat temu, ale modernizację infrastruktury przesyłowej i również zapotrzebowanie generalnie na metale, właściwie stanowią odpowiedź na to, co może się dzieć z cenami metali. Nie

mówię tylko o miedzi, mówię o metalach w przyszłości. W świetle również, w zderzeniu z tym, jakie są zasoby światowe i jakie nowe projekty górnicze potencjalnie czekają na uruchomienie takie, które w tej chwili jeszcze są nieopłacalne przy obecnym poziomie cen metali. Są takie projekty, które są na stand-by i dlatego, że są zbyt drogie jednostkowo, żeby je uruchamiać i tak nie ma ich za dużo na świecie. To taki komentarz może nie wprost, ale też odpowiadający na pytanie, co się może dzieć w przyszłości, ale generalnie surowce to jest obszar, który raczej będzie miał się dobrze.

PAWEŁ PUCHALSKI, SANTANDER: Jeśli jeszcze mogę skorzystać z tego, że mam mikrofon, to trzy może małe rzeczy. A propos zagranicznych aktywów, bo mamy istotne odchylenia od budżetu na dwóch pozycjach - na molibdenie w Sierra Gorda i na TPM w INTERNATIONAL. Czy to są jakieś wyjątkowe odchylenia, które za chwilę zostaną zlikwidowane i idziemy na budżet, czy może po prostu już teraz po dwóch miesiącach widzicie, że trzeba ten budżet zmieniać. I druga rzecz, i trzecia: skoro już jesteśmy przy aktywach zagranicznych to też ciekaw jestem, jak będą się rozkładały koszty *strippingu* w INTERNATIONAL, bo one miały wpływ na wynik EBIDTA w roku 2024.

IGA DOROTA LIS, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (INTERNATIONAL ASSETS): Po kolei, jeżeli chodzi o molibden, to rzeczywiście jesteśmy w bardzo przejściowej strefie na Sierra Gorda, bo tutaj to jest przede wszystkim odchylenie, na Robinsonie tego odchylenia tak dużego nie ma, tak? Jeżeli chodzi o Sierra Gorda, to odchylenie było i już w pierwszym kwartale tego roku widzimy, że jesteśmy w tej samej strefie, gdzie mamy dosyć dużo części kleistych, klei, które wpływają niestety na proces wydobycia tego metalu. Natomiast od jakiegoś czasu rzeczywiście produkcja molibdenu jest lepsza na Sierra Gorda i mamy nadzieję, że na razie nie widzimy potrzeby rewizji budżetu. Jest to pierwszy kwartał tego roku i moim zdaniem skupiamy się na optymalizacji przeróbki, żeby proces poprawić i myślę, że z naszym partnerem zdecydujemy dopiero w jakimś okresie czasu. Sytuacja nie jest aż tak tragiczna, żebyśmy musieli w marcu rewidować budżet. Jeżeli chodzi o metale szlachetne, metale szlachetne to nie jest tylko Robinson, to jest również Sudbury. Jak powiedziałam, 28 lutego spełniły się *conditional precedence*, jeżeli chodzi

o zbycie, więc oczywiście, że ten spadek w przyszłym roku będzie widoczny, bo nie mamy jednego z *assetów*. Nasza optymalizacja aktywów zagranicznych nie tylko polega na wydłużaniu życia posiadanych aktywów, ale też dezinwestycji tych *assetów*, które uważamy, że inne podmioty lepiej sobie z nim poradzą. Czyli te podmioty, takie *assets* mniejsze, uważamy, że powinny być zarządzane przez mniejsze podmioty. My się skupiamy na tych naszych dużych *assetach* i je będziemy na pewno ze względu na proces optymalizować, żeby te wyniki, na przykład jeżeli chodzi o Sierra Gorda na miedzi, były zdecydowanie lepsze w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o Robinsona i *stripping*, to ten *stripping* nadal następuje. Proszę pamiętać, że pewnie Pan świetnie wie, że przesuwamy się ze złoża Ruth 5 do Liberty, a także udostępniamy złożę Trip Veteran. W związku z powyższym, te koszty CAPEX w zakresie *strippingu* w najbliższym czasie będą się pojawiać, bo musimy te dwa złoża przygotować na najbliższe lata.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Dziękuję bardzo. Pan Jakub, proszę bardzo.

JAKUB SZKOPEK, ERSTE: Ja mam pytanie, Państwo przeprowadzili oczywiście te testy na utratę wartości w IV kwartale. W wyniku tych testów wartość KGHM, znaczy Victoria, właściwie tej kopalni Victoria istotnie wzrosła. Chciałem się zapytać, czy jest to jednak zielone światło z Państwa strony, żeby rozpocząć tę inwestycję. I czy te 1,6 miliarda dolarów, które jest zapisane właśnie w raporcie, jako inwestycja potrzebna, znaczy jako ilość środków potrzebna, żeby tę inwestycję zrealizować, to jest właśnie to, czego powinniśmy oczekiwać. W jakim terminie ewentualnie, jeżeli zielone światło zapadło, odnośnie tego projektu chcielibyście Państwo realizować tę inwestycję?

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD: Być może jest jakieś nieporozumienie, ale myśmy nie aktualizowali Victorii, jeżeli chodzi o wartość aktywów, ale o projekcie Victoria warto powiedzieć, żeby była jasność. Głębinowa kopalnia, która na chwilę obecną jest zgłębiona do 800 metrów głębokości. Docelowa głębokość szybu eksploracyjnego to jest 1,8 kilometra. Cała infrastruktura

powierzchniowa, można powiedzieć, jest gotowa. Mieliśmy do czynienia z tym, że widzieliśmy jaka była historia, jeżeli chodzi o budżet tego projektu. Niestety on był wiecznie niedoszacowany i był systematycznie podnoszony. I zadaliśmy sobie pytanie, czy możemy tak, to aktywo jest totalnie niepłynne do momentu kiedy nie ukończymy fazy *advanced exploration*, czyli nie jesteśmy w stanie wyjść z tym aktywem na rynek, gdybyśmy uznali, że KGHM nie chce kontynuować tego projektu sam. Na przykład poszuka partnera, a naturalnym wydaje się ktoś, kto ma przeróbkę obok, a jeszcze najlepiej hutnictwo. W związku z czym decyzja narzucała się sama. Należy ukończyć ten projekt i budżet na poziomie 1,6 jest nieprawdziwy, on jest sporo niższy. Całkowity budżet fazy *advanced exploration*. Nie mówimy o całym projekcie, bo tam jest jeszcze do budowy drugi szyb. Zdecydowaliśmy się na scenariusz dwufazowy, ze względu na to, żeby ryzyka - i CAPEX i zasobowe ograniczyć, ale żeby jednocześnie nie być tylko i wyłącznie petentem, jako właściciel tego projektu jednego potencjalnego odbiorcy rudy. Czy Iga chcesz coś dodać?

IGA DOROTA LIS, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (INTERNATIONAL ASSETS):

Rozumiem, że kwota 1,6 to jest kwota całościowa, którą Pan wskazał, plus chyba w tym są również koszty odtworzeniowe na poziomie 300 milionów, jak dobrze pamiętam. Na dzień dzisiejszy chcemy zoptymalizować ten projekt i prowadzić go zgodnie z zasadami projektowymi. A mianowicie nie chcemy, tak jak Pan Prezes na samym początku powiedział, prowadzić tego projektu w układzie doraźnym. Dlaczego? Bo również wykonawca nie ma wtedy komfortu, że wie do jakiej fazy będzie miał pracę i tak naprawdę większość ryzyk wtedy jest przerzucone na wykonawcę. W związku z powyższym, oczywiście restrukturyzujemy umowę z EPC kontraktorem, biorąc pod uwagę *advanced exploration phase* i to, że wiemy, że musimy ją zakończyć, zakończymy ją najprawdopodobniej za 4 lata, w 2028, przełom 2028-2029 roku. To jest ten zakres, kiedy chcemy tę fazę zakończyć i nie widzimy, że tak powiem ryzyk związanych z kontynuacją w tym układzie tego procesu.

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD:

Jeszcze tylko, już wiem skąd Panu się wziął odpis. Na 31 grudnia 2023 tam się pojawiło minus 100 milionów i wartość bilansowa 1,683 miliardów. To o to chodzi, tak?

JAKUB SZKOPEK, ERSTE: Nie, być może coś pokręciłem, ale dziękuję za odpowiedzi tutaj. Ja mam jeszcze jedno pytanie odnośnie tego slajdu, gdzie Państwo pokazujecie te koncesje, które przynależą jakby do pól wydobywczych już w Polsce. Takie pytanie już konkretne. Jeśli chodzi o Kulów-Luboszyce, o Bytom Odrzański, wiem, że jeszcze były jakieś sprawy sądowe. Czy teraz można powiedzieć, że Państwo jakby chcieli wejść na przykład na te złoża? Czy wszystko prawnie jest już tam dograne? I jeszcze jedno pytanie: Czy ewentualnie jakbyście Państwo wchodzili na te złoża, to czy trzeba by dobudowywać dodatkową infrastrukturę w postaci hutniczej, ZWR, poza tymi, które Państwo w Grupie posiadacie?

ZBIGNIEW BRYJA, WICEPREZES ZARZĄDU DS. ROZWOJU/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (DEVELOPMENT): Proszę Państwa, jeśli chodzi o Bytom Odrzański, do końca ubiegłego roku trwało postępowanie sądowe. Właściwie sprawa toczyła się przed arbitrażem europejskim, ale również dwa postępowania sądowe w kraju były prowadzone przez spółkę Miedzi Copper w stosunku, to było roszczenie do Skarbu Państwa. Sprawy zostały zakończone. W tej chwili możemy z tej koncesji już korzystać. Będziemy zabiegali o wydłużenie działania tej koncesji, dlatego że przez ten okres spraw sądowych, nie wykonywaliśmy tam eksploracji, wiercenia. Musimy tam jeszcze kilkadziesiąt otworów odwiercić. I tak, ma Pan rację, jest to nasza przyszłość, jest to kolejny odcinek, który nas interesuje, bo po zakończeniu złóż w obszarach dotychczas eksploatowanych, tych zaznaczonych tutaj, proszę Państwa, na niebiesko, zostaje złóż Radwanice z lewej strony, a z prawej Retków-Grodziszczce we fragmencie całego wielkiego złoża Retków-Ścinawa, a następnie będziemy udawać się w kierunku północno-zachodnim, a więc Bytom Odrzański. Z tym, że przebiega przez połowę złoża Odra. I w związku z tym, pierwszy odcinek do Odry, jak my mówimy, jest naturalną kontynuacją eksploatacji w obszarach dotychczasowych. Natomiast za Odrą powstanie KGHM 2.0, jak my to nazywamy, a więc powstanie druga część KGHM, która będzie miała swoje szyby, będzie miała swoją przeróbkę, dużą część ciągu technologicznego poza hutami, bo huta jest dosłownie przez Odrą, więc nie ma problemu. Natomiast duża część ciągu technologicznego w nowym obszarze musi powstać od nowa.

JAKUB SZKOPEK, ERSTE: Dziękuję bardzo.

**JANUSZ KRYSOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/
DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT:** Panie Robercie.

ROBERT MAJ, IPOPEMA SECURITIES: Tak, dzień dobry. Może ja mam takie bloki tematyczne, szybko postaram się zadać pytania. A propos kosztów. Koszt jednostkowy sprzężony ze złóż własnych w Polsce to jest chyba ciekawszy tutaj parametr, żeby porównywać, niż C1 dla Polski. I on tam zaskakująco jest na poziomie właściwie kwartał do kwartału niezmiennym w samym IV kwartale, czyli tam 32 250 złotych, co jest zaskakująco dobrą informacją, zwłaszcza w porównaniu do tego, co tam zapisaliście w budżecie gdzie ten koszt chyba jest tam w okolicach 35 tysięcy, czyli 8% więcej, więc takie pytanie a propos tych takich prostych oszczędności po poprzednikach. Czy to już jak gdyby wszystko zostało zrealizowane i teraz rzeczywiście powinniśmy spodziewać się tych kosztów na poziomie tam 8-10% większych w całym roku 2025. Czy jednak ten koszt uda się tam utrzymać w okolicach tych 32-33 tysięcy złotych? To jest pierwsze pytanie. Drugie, a propos INTERNATIONAL. Jaki w ogóle jest tam czas życia jeszcze tej kopalni? Ile tam powinniśmy sobie założyć w modelach, że będziecie w stanie sprzedawać tej miedzi? I jakbyście Państwo mogli więcej trochę opowiedzieć o procesie, jak wygląda sprzedaż. Czy możecie się w cudzysłowie do COMEX tam odnosić? Czy po prostu sprzedajecie tam wagę suchą? Czy to jest koncentrat? Jak wygląda ten proces i czy w związku z tym tam należy zakładać jakieś właśnie ekstraordynaryjne wyniki, bo właśnie mamy ten arbitraż między COMEX a LME czy raczej nie? To jest drugie pytanie. A propos dywidend to zgodnie z polityką dywidendową, to wychodzi tam 4 złote 60 groszy taka maksymalna dywidenda za rok ubiegły i czy to jest taki poziom, który tutaj inwestorzy powinni sobie zapisać, czy gdzieś tam będziecie wychodzili z jakąś inną propozycją dywidendową? Dziękuję bardzo.

PIOTR KRZYŻEWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (CFO): To pierwsze pytanie dotyczące kosztów. Tak, myślę, że tutaj odpowiedź brzmi tak, to co też podkreślałem, ten pierwszy poziom *low hanging fruits*, który był najłatwiejszy do wyzbierania i te efekty widzą Państwo w roku 2024, to te

działania, które zaczęliśmy w 2024 i też są już skonsumowane w 2024. Ten kolejny poziom, oczywiście one są bardziej złożone, często z zupełnie innego charakteru. Na pewno tak, na energii dalej widzę możliwość optymalizacji, teraz też zaczynamy nie tylko zarządzać naszymi źródłami wytwórczymi, ale też naszymi odbiornikami, czyli tymi dużymi elementami, które pobierają u nas w sieci elektroenergetycznej dużą moc, żeby nimi też zarządzać w sposób, tak jak zmienia się ścieżka cenowa. Efekty przy takim poborze mocy, które mamy, mogą być bardzo duże. Natomiast to też trzeba pamiętać, że to, co dobrze wychodzi nam w tej naszym świecie wirtualnym, bo mamy takiego *virtual twin* i potrafimy to sobie zaprognozować i badać. Tutaj mocno jesteśmy zaawansowani w tym obszarze, natomiast pamiętajmy, że to jest infrastruktura fizyczna i nie możemy też eksperymentować na piecach i innych elementach, więc tutaj to prowadzimy z bardzo dużą ostrożnością. Myślę, że tutaj Prezesowi też Laskowskiemu oddałbym głos, żeby powiedział też parę pewnych słów o tej części operacyjnej, bo to też nie jest taki *cost cutting*, który robiliśmy w 2024, tylko wspinamy się poziom wyżej. To są różne efektywności, które widzimy, gdzie to niekoniecznie jest kwestia cięć, ale też optymalizacji procesu tak, żeby 1 plus 1 dał 3. Ja tutaj widzę duży potencjał w tym aspekcie. Podsumowując 2025, dalej będziemy się starać poprawiać na kosztach i to pewnie będzie widać przez pryzmat też C1, natomiast, też Szanowni Państwo, my staramy się działać przeciwko inflacji, ale ta inflacja u nas jest wszędzie obecna to też proszę uwierzyć że i w materiałach, zresztą każdy pewnie z nas jak tu siedzi, to ją obserwuje w różnych elementach. Tak samo my, jako branża jesteśmy też na nią narażeni, więc jakby to co zrobiliśmy w tym roku to nie tylko wyhamowaliśmy wzrost, ale i pokonaliśmy inflację. Czy w tym roku tak będzie? Stawiamy sobie jak zawsze bardzo wysoko poziom, który chcemy osiągnąć i robimy wszystko, żeby to zrealizować. Jeżeli to nawet nie będzie w całości widziane w 2025, to 2026-2027 się wydaje, bo to też trzeba sobie powiedzieć, że to, o czym też Prezes mówił o POK, czyli Program Optymalizacji Kosztów, to nie jest coś, co wdrażamy dzisiaj i go za miesiąc, dwa skończymy. To jest proces ciągły, który pewnie będzie jako organizacja żyć w długim terminie i chciałbym powiedzieć wręcz, że to pewnie będzie element naszej jakiejś kultury organizacyjnej i tożsamości, z którą chcemy właśnie żyć, żeby cały czas szukać tych optymalizacji od strony kosztowej i przychodowej. Może Panie Prezesie?

MIROSŁAW LASKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. PRODUKCJI/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (PRODUCTION):

Przyglądamy się każdemu aspektowi naszej działalności. Regularnie spotykamy się na naradach produkcyjnych i teraz na tapecie, na najbliższej naradzie mogę już zdradzić, o czym jeszcze może Dyrektorzy Oddziałów nie wiedzą zabierzemy się za tak zwane materiały pozostałe, gdzie tutaj potencjał oceniamy na kilkadziesiąt milionów złotych. Także każdy segment naszej działalności operacyjnej sukcesywnie będzie poddawany analizie.

ROBERT MAJ, IPOPEMA SECURITIES: Świetnie, to mogę to powiedzieć. Czy na CAPEX też jakieś widziecie oszczędności? Bo tam ostatnio Pan Prezes dał wywiad, że ten w Polsce CAPEX jest tam trochę powyżej 3 miliardów, było 4, prawie 4 w zeszłym roku. Czy można się spodziewać, że jakoś tak długoterminowo ten CAPEX też będzie niższy, tak jak koszty?

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD: Na CAPEX też będziemy szukać może nie tyle oszczędności, co hierarchizacji CAPEX w ten sposób, żeby realizować przede wszystkim te, które mają najwyższą stopę zwrotu. I jak Państwo wiecie, ten CAPEX odtworzeniowo-utrzymaniowy w KGHM jest bardzo wysoki. Ale on taki jest, podam przykład, dzisiaj nawet o tym rozmawialiśmy, że remont Huty Miedzi Głogów I, remont w kosztach miał swoje odzwierciedlenie na poziomie 60 milionów złotych, a w nakładach inwestycyjnych ponad 300. Ale to jest CAPEX. Tylko że on nie przynosi efektów. Będziemy na pewno patrzeć na CAPEX w ten sposób, żeby je hierarchizować i przede wszystkim realizować, optymalizować, czytaj zmniejszać, ale realizować te, które przynoszą najwyższą stopę zwrotu. Wspomniałem o okresach międzyremontowych. Będziemy bardzo intensywnie przyglądać się tym składnikom majątku produkcyjnego, które niekoniecznie są aktywem produkcyjnym i kosztom w tych obszarach, a w ogóle zasadności, celowości funkcjonowania tego majątku. Czy przypadkiem tego majątku nie można zlikwidować. Nie odtwarzać rzeczy, nie inwestować po prostu pieniędzy tam, gdzie nie ma ich stopy zwrotu. Na ile to będzie możliwe. I tu właśnie to, co Prezes Krzyżewski powiedział, czeka nas praca nieustanna nad tym, żeby cały czas przyglądać się majątkowi. Więc ten CAPEX musi być ograniczany, tam gdzie może być ograniczany, bo szyby, o których było tak dużo mówione to jest *must be* KGHM i tutaj

na to pieniądze muszą się znaleźć. W przeciwnym razie ten biznes będzie się kurczył, a nie o to chodzi.

IGA DOROTA LIS, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (INTERNATIONAL ASSETS): To może dwa słowa z mojej strony. INTERNATIONAL. Jeżeli chodzi o LOM tych dwóch kopalni, które mamy w Ameryce Północnej, łatwo mi jest odpowiedzieć na kwestię Carlota, bo to jest *asset*, który wygaszamy i to jest 2028 rok. Jeżeli chodzi o Robinsona, to LOM Robinsona zawsze będzie zależał od ceny miedzi. Zakładamy co najmniej 10 lat LOM Robinsona. Pracujemy nad tym, żeby to był nawet rok 2038-2039, w zależności właśnie od ceny, którą będziemy mieli i opłacalności wydobywania. Ja chciałam tylko tak naprawdę przypomnieć Państwu, że na moment przejęcia tych aktywów, działalność operacyjna kopalni Carlota była zakładana na 2017 rok, jeżeli chodzi o kopalnię Robinson to był 2019. W związku z tym, że ceny miedzi są coraz wyższe, a zarządzanie tymi aktywami oczywiście i wydobywanie jest coraz droższe, ale tak długo jak będzie pokrywało nam to koszty, to wydobywanie będzie miało miejsce. W związku z powyższym, zakładamy przedłużenie życia Robinsona. Myślę, że druga połowa lat 30-tych to jest ten moment, kiedy do tego okresu co najmniej mamy założone życie tej kopalni.

ROBERT MAJ, IPOPEMA SECURITIES: I ostatnie, a ten urobek w Stanach Zjednoczonych sprzedajecie na miejscu właśnie po cenach COMEX, czy jak to technicznie cały ten proces wygląda, jeżeli moglibyście Państwo dwa słowa powiedzieć?

PIOTR KRZYŻEWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (CFO): Dobrze, to po pierwsze, tak doprecyzowując, rozumiem, że chodzi Panu o koncentrat pewnie, tak? Tak, dokładnie. I sprzedajemy koncentrat, tak. To odpowiadając tak, część, to może tak globalnie, żeby Państwo wiedzieli jak wygląda rynek amerykański z punktu widzenia wydobywania i hutnictwa. Na rynku amerykańskim wydobywa się niecałe milion ton po koncentracie tj. 700 ton w tym roku. Natomiast przetwarza się 400. Takie są moce hutnicze, więc 300, co do zasady, czy to dotyczy naszej kopalni, czy innych kopalni, po prostu po miedzi jest sprzedawane poza

rynek amerykański. Dlatego też tutaj pewnie z zagadkowym, ale tu się nie wypowiadamy w imieniu administracji amerykańskiej, będzie co z tym zrobić. Na dzień dzisiejszy, tak czy inaczej, nie ma mocy hutniczych, żeby ten towar po prostu na miejscu przetworzyć. Więc tak, w dużej części, część mamy alokacji na rynku amerykańskim, część mamy alokacji na rynku kanadyjskim, część mamy do klientów, że tak powiem, spoza, co jest naturalne też patrząc na nas czy na inne kopalnie. Natomiast co do klauzuli cenowej, to przepraszam, ale to jest akurat informacja dość wrażliwa, jest objęta gdzieś tajemnicą handlową, więc tutaj nie udostępniamy takich informacji. Natomiast ja bym zwrócił uwagę może przy tej okazji na coś zupełnie innego, co się teraz dzieje na rynku koncentratów, a mianowicie, jak Państwo wiedzą, koncentraty zawsze są kwotowane w oparciu o dyskonto związane z TC/RC. Ono w tamtym roku było 80, 80 do 8 dolarów, tak, w tym do 8. W tym momencie jest 21, 2, 15 dolarów. Podejrzewam, nie chcę się wypowiadać w imieniu wszystkich hut na świecie, natomiast taki spadek powoduje, że wiele hut, które przetwarza koncentraty obce są, że tak powiem poniżej kosztów przetworzenia i osiągają mówiąc wprost stratę. To, co Państwo pewnie też odnotowali, ostatnio Glencore zamknął na Filipinach Pasanerę, jakby to też jest tym właśnie wywołane i o kolejnych hutach, które pewnie Państwo też słyszeli, które są na listach do zamknięcia, czyli te, które pracują na koncentratkach obcych, które nie miały długoterminowych umów, które są teraz kupują po benchmarku, który powiem Państwu na dzień dzisiejszy, to też nie jest jakaś tajemnica, bo te informacje gdzieś się pojawiają. Natomiast te benchmarki, które teraz są w TC/RC to są już w wartościach ujemnych. Takie transakcje też realizujemy, czyli tak naprawdę huty muszą dopłacać, żeby mieć koncentrat, oczywiście ten temat jest bardzo złożony, z czego to wynika oczywiście ta dysproporcja pomiędzy mocami hutniczymi, a górniczymi, o czym mówił też Pan Prezes. Natomiast uważam, że to jest naprawdę bardzo ważne, co się teraz dzieje, bo kluczowe moce hutnicze, są wprost zlokalizowane w Chinach i to są najnowsze huty, które podejrzewam, że też są wspomagane finansowo gdzieś lokalnie. W związku z tym pytanie, jak ten rynek będzie wyglądał w długim horyzoncie. Czy nie dojdzie do takiej asymetrii, że będziemy obserwować bardzo niewiele mocy hutniczych na świecie w innych lokalizacjach, niż Chiny. Uważam, że na dzień dzisiejszy ten scenariusz ma duże prawdopodobieństwo ziszczenia, tym bardziej, że jeżeli bodajże parę dni temu też informacja, chiński rząd podał, że miedź, nikiel, ale przede wszystkim miedź została

wpisana na listę surowców strategicznych, z punktu widzenia zakupów strategicznych. To też mówimy, że z jednej strony jest kwestia rachunków zysków i strat, natomiast to co się dzieje pomiędzy Europą, Chinami i Stanami, a w tym uczestniczy nasz metal, to jest większa układanka i gra, więc tym bardziej widzimy wartość dodaną, żeby być jak najbardziej zintegrowanym, jak najwięcej tej wartości dodanej wytwarzać, bo też powiem Państwu na koniec, to też ten przykład walcówki nam pokazuje, co się dzieje. Tamten rok, ten rekordowy, też nam pokazał, gdzie my jesteśmy z punktu widzenia negocjacyjnego. Główna oś negocjacyjna jest wokół zapewnienia stabilności dostaw surowca, jakby cena oczywiście jest bardzo ważna i zawsze była i będzie, natomiast numer jeden i tym czym też lokalizacyjnie tu można powiedzieć przodujemy, wygrywamy w tej naszej rencie geograficznej to jest to, że my jesteśmy w stanie zapewnić stabilność dostaw, bo wsad, który mamy do huty w dużej części jest z naszego ciągu technologicznego, więc to też buduje wartość dodaną dla biznesu, który mamy przyjemność prowadzić.

**JANUSZ KRYSOŚIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/
DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT:** Dziękuję bardzo. Próbuję się przebić teraz z pytaniami z Internetu. Może jeśli można szybciotko z zakresu energetyki. Pan Tomasz Jóźwiak, portal z Miedzi pyta o SMR: Na jakim etapie jest dzisiaj ten projekt? Czy Zarząd KGHM rozważa jego kontynuację, czy zaniechanie i wątek energetyczny: Pani Anna Antonowa, JP Morgan: Czy KGHM będzie uczestniczyć w budowie z kolei elektrowni jądrowej w Polsce, czyli SMR, elektrownie w Polsce.

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD: Zacznę, a Prezes Krzyżewski pewnie będzie chciał dodać. Zastanawiam się jak najkrócej odpowiedzieć na takie pytanie i spróbuję. Tak jak rozmawiamy o długoterminowym postrzeganiu takich firm górniczych jak KGHM, czyli 20-30 lat do przodu, tak samo energetyka jądrowa to są projekty, które należy analizować nawet na dłużej. Teraz tak, czy SMR jako takie są w stanie konkurować w zakresie wytwarzania i dostarczania do sieci elektroenergetycznej Polski energii elektrycznej, po prostu konkurowania na tym rynku. Jako element stabilizujący w pewnym sensie częstotliwość w sieci pewnie byłyby ważne, natomiast nie sądzę, żeby były konkurencyjne w stosunku do dużej energetyki jądrowej

nawet, czy też do jakiegoś układu PV, wiatr i magazyny. Natomiast do rzeczy, KGHM potencjalnie jak będą SMR *ready-to-built* stanowi całkiem atrakcyjny obszar dla dostawców tej technologii, żeby wdrożyć tę technologię o właściwej mocy zainstalowanej i jeszcze z ko- lub tri-generacją, dlatego że KGHM jest ogromnym odbiorcą energii elektrycznej, ale również ciepła, ale również potrzebuje chłodzenia swoich bardzo głębokich kopalń. Jesteśmy otwarci i zaczniemy najszybciej jak to jest możliwe rozmowy żeby poszukać efektów synergii. Niekoniecznie takie rozmowy albo taka współpraca musi kosztować bardzo dużo pieniędzy, ale tak, KGHM jest otwarty na propozycje w celu znalezienia takiej formuły, takich rozwiązań technicznych, technologicznych, lokalizacyjnych, żeby energetyka jądrowa miała szansę zaistnieć. A KGHM, jeżeli nie będzie miała szansy zaistnieć w Polsce w KGHM, mówimy o SMR lub MMR, to prawdopodobnie jeszcze są może dwa miejsca, gdzie mogłaby zaistnieć. PKN Orlen, jako duży odbiorca również ciepła, konsument ciepła, ale generalnie powinna być powiązana albo z dużymi zakładami przemysłowymi, albo z odbiorcami komunalnymi. Jak będzie konkurować w zakresie tylko, że tak powiem, produkcji energii elektrycznej do sieci elektroenergetycznej, to nie wróżę powodzenia, ale mogą się mylić oczywiście. Piotr.

PIOTR KRZYŻEWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. FINANSOWYCH/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (CFO): Dwa zdania. Pierwsze zdanie. W technologii SMR rozróżniamy dwa te stadia podstawowe, czyli *first-of-all-kind* i *next-of-the-all-kind*. Czym jest energetyka w KGHM? Bezpieczeństwo ciągu technologicznego od strony CAPEX i ludzkiego. Druga rzecz to jest cena. Jeżeli technologia SMR, czy jakaś inna technologia spełni te dwa znamiona, to jesteśmy otwarci że tak powiem, na rozmowy konkretne. Na dzień dzisiejszy ta technologia nie spełnia moim zdaniem takich znamion. Nie widziałem działającego SMR o wysokiej sprawności. Także jak go zobaczymy, to pewnie będziemy mogli o tym porozmawiać.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Dziękuję bardzo. Zanim tutaj Pani Idze oddam głos tak szybko. Ostatnie pytanie, które widzę z przestrzeni, bo tutaj cieszę się, udało nam się też w naszym przekazie wykorzystać i odpowiedzieć bezpośrednio na

większość pytań, ale mam pytanie i o tym rozmawialiśmy też wczoraj może nie bezpośrednio, dotyczące wyników 2024, ale o remonty w tym roku realizowane. Pan Prezes Mirosław Laskowski wspomniał już o tych remontach, jeśli można tutaj słowo doprecyzowania: Kiedy zakończy się remont infrastruktury hutniczej w KGHM Polska, pyta Pan Oktawiusz, i dalej: Czy po zakończeniu obecnych prac remontowych produkcja srebra miedzi zwiększy się, czy zostanie na podobnym poziomie z powodu rozpoczęcia prac, tym razem na innej linii? Pewnie tutaj też troszeczkę proszę o wytłumaczenie mechanizmu i skutków dla produkcji.

MIROSŁAW LASKOWSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. PRODUKCJI/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (PRODUCTION): Remonty nigdy się w KGHM nie zakończą, także będą istniały tak długo jak KGHM, a jeżeli chodzi o remont na Wydziale Elektrorafinacji w Hucie Miedzi Głogów II, termin zakończenia - 6 miesięcy, czyli w połowie roku gdzieś powinniśmy skończyć i wrócić do normalnej pracy w tym roku, ale w kolejnym roku są przewidziane znowu tam prace remontowe, więc cały czas ten element będzie poddawany pasom naprawczym.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Dziękuję bardzo. Proszę o pytanie z Sali.

KAROLINA ŻELAWSKA-PAŁASZ, EUROPEAN INVESTMENT BANK: Ja chciałam się spytać, czy i jaki widziecie Państwo potencjalny wpływ, realny na Waszą działalność z *Critical Raw Material Act* i z tego, że miedź została włączona dwa lata temu na listę tych krytycznych i strategicznych pierwiastków? Dwa dni temu została ogłoszona lista projektów i tam nie ma żadnego projektu KGHM. To jest może jakieś tam przykre rozczarowanie, ale zastanawiam się, czy Państwo widziecie faktycznie realne możliwości skorzystania w jakiś sposób?

DARIUSZ MALINOWSKI, WNP: Ale za chwileczkę jest drugi nabór. Czy w tym drugim naborze będziecie brać udział?

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD:

Zastanawiam się jak najkrócej znowu, bo *Critical Raw Material Act* to jest dokument, który ma charakter według mnie, według mojej wiedzy, ja go czytałem, taki trochę koncepcyjny i jest to wyznaczenie pewnych kierunków, w których Państwa Członkowskie powinny się poruszać, albo które powinny postrzegać jako istotne i zawiera listę pierwiastków i materiałów, która jest aktualizowana co jakiś czas i miedź jest wśród tych metali specjalnej troski. Ja jestem rozzarowany troszeczkę tym, że ten dokument wyznacza pewne minimalne progi samowystarczalności Unii Europejskiej na te materiały. One są różne w zależności od tego, czego dotyczą. Jak się popatrzy na miedź samą, to my te progi tak naprawdę, jako Unia Europejska, wypełniamy. Tylko, że żadna satysfakcja, jeżeli miedzi górniczej produkuje się w Europie powiedzmy około 1 miliona ton w skali roku, przy zapotrzebowaniu Unii Europejskiej na miedź, jak już tak się przyczepiliśmy, na poziomie prawie czterokrotnie większym, czyli zabezpieczamy, jeżeli chodzi o miedź pierwotną, górniczą około 25% potrzeb w Unii Europejskiej. Jeśli weźmiemy pod uwagę *recycling* i produkcję hutniczą to trochę więcej. Oczywiście, należy w tym postrzegać szansę z tym, że ja oczekiwałem więcej ustaleń konkretnych na poziomie Komisji Europejskiej, więcej niż *Critical Raw Material Act*, który ma charakter ogólny, czyli takich przepisów wykonawczych. Natomiast jeśli chodzi o tą drugą część, nie za bardzo potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Być może ktoś lepiej zrozumiał.

**JANUSZ KRYSOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/
DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT:**

O jakie tutaj drugie rozdanie chodziło? Gdyby Pan doprecyzował? Drugi nabór, przepraszam, wniosków. Proszę bardzo.

**IGA DOROTA LIS, WICEPREZES ZARZĄDU DS. AKTYWÓW ZAGRANICZNYCH/VICE
PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (INTERNATIONAL ASSETS):**

Chciałam tylko zwrócić uwagę, że jesteśmy Panowie w tym Zarządzie 12 miesięcy. Pan Prezes wskazał, że tak naprawdę na początku była bardzo trudna sytuacja. Żeby złożyć wniosek na jakikolwiek projekt, to trzeba mieć bardzo dobrze przygotowany projekt. I tak, przygotowujemy, nie sądzę, żebyśmy zdążyli na tym najbliższym naborze,

który za chwilę będzie, ale przygotowujemy się i pochylamy się nad tymi środkami. Natomiast potrzebujemy najpierw przygotować projekt bardzo dobrze i Pan Prezes pracuje nad tymi projektami. Widzimy ten potencjał i te środki i na pewno w najbliższym czasie, w dłuższej perspektywie, niż kolejny miesiąc, bo to będzie w kwietniu, trochę ponad. W dłuższej perspektywie będziemy się nad tymi środkami pochylali z pewnością.

ZBIGNIEW BRYJA, WICEPREZES ZARZĄDU DS. ROZWOJU/VICE PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD (DEVELOPMENT): Dopowiadając, chciałbym uszczegółowić, że w tej chwili pracujemy głównie nad projektami, które są możliwe do realizacji we współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. W ramach programu KPO wchodzimy w kolejne projekty. Rozwijamy to zainteresowanie. Nie chcę zdradzać szczegółów, ale rzeczywiście tak jak tu Pani Prezes powiedziała, w najbliższym okresie będziemy przygotowywać się do wyjścia na zewnątrz i będziemy rozmawiać o większych sumach, niż w tej chwili. Dziękuję bardzo.

ANDRZEJ SZYDŁO, PREZES ZARZĄDU/PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD: To teraz jeszcze dopowiem w takim razie jedną rzecz, bo ja w tym Zarządzie nie jestem zawsze może hamulcowym, ale tym, który stawia pod rozagę taki jeden wątek. Jakiegokolwiek projekty niezależnie od tego w jakim stopniu dofinansowane, powinny być efektywne. Czyli, realizacja projektu, który bez tego dofinansowania nie zarabiałby na siebie, decyzje takie nie powinny być podejmowane. OK. Jeśli częściowo projekt jest dofinansowany lub w dużym stopniu, to on może być tylko atrakcyjniejszy. Natomiast warunkiem brzegowym koniecznym jest nie podejmowanie decyzji o realizacji projektów, które byłyby, możemy sobie to wyobrazić, efektywne tylko dlatego, że są za darmo. Pieniądze nie są znikąd. Nie ma projektów, które są zero-nakładowe i jeżeli projekt jest dofinansowany w 80% kwoty X, to nie znaczy, że on kosztuje 0,2 kwoty X i do rachunku efektywności należy wstawiać tylko to 0,2. I dlaczego to wszystko mówię? Dlatego, że projekty w KGHM, surowcowe, muszą w pierwszej kolejności być projektami opłacalnymi i wszystko co docelowo będziemy mieli w Strategii określone, będzie rozbijane na może WBS, to jest przykład, ale będziemy patrzeć na każdy projekt osobno również w ramach portfela projektów strategicznych, każdy z osobna będziemy też analizować

efektywnościowo. A ubieganie się o jakiegokolwiek środki dofinansowane to jest element, który może stanowić uatrakcyjnienie takiego projektu, żeby nie przedłużać to tyle.

JANUSZ KRYSTOSIAK, DYREKTOR DEPARTAMENTU RELACJI INWESTORSKICH/DIRECTOR, INVESTOR RELATIONS DEPARTMENT: Ja tylko potwierdzam, że już tutaj odpowiedzieliśmy na wszystkie pytania zadane poprzez nasze kanały informacyjne, przez skrzynki. Na wszystkie oczywiście pytania precyzyjnie odpowiemy Państwu tradycyjnie zawieszając je na naszej stronie. Odpowiemy również na te pytania, które pojawią się po zakończeniu konferencji. Oddaję głos Artur .

ARTUR NEWECKI, RZECZNIK PRASOWY/PRESS SPOKESMAN: Bardzo dziękuję. Dziękuję Zarządowi za omówienie wyników rocznych i udział w sesji Q&A. Dziękuję Państwu za przybycie tak liczne na naszą konferencję. Dziękuję również osobom, które uczestniczyły w konferencji online. Zapraszamy na wyniki po I kwartale. Dziękuję bardzo.

Zestawienie pytań zadanych podczas konferencji wynikowej za IV kwartał i 2024 rok

1. Pan Prezes w momencie, gdy rozpoczął tę konferencję, powiedział o tym, że Strategia będzie nie na kilka lat, tylko na lat 10-15 do roku 2040. I teraz, pamiętając o ograniczeniach złóż w Polsce, moje pytanie jest proste. Czy te dodatkowe pola obok wystarczą, żeby utrzymać za lat 10-15 produkcję KGHM Polska na obecnym poziomie? Czy też za 15 lat konieczne jest wyjście za Odrę? I wówczas, jeżeli tak, bo dopóki nie dowiem się, czy to oznacza wielonasto, wielodziesięciomiliardowe wydatki w horyzoncie 15 lat? A jeśli tak, to czy KGHM widzi jakiegokolwiek ryzyko do swojej polityki dywidendowej?

Odp. Mała korekta. 2040 to było bardziej odniesienie do tego, że to co zdecydujemy w tym roku, to w 2040 może mieć swoje skutki po stronie produkcji. Natomiast jeżeli mówimy o planach długoterminowych, żeby nie używać sformułowania Strategia, bo z nią przyjdziemy, to jest bardziej rok 2055 i plus, czyli dłuższa perspektywa. I jeszcze jedna informacja. My, jako Spółka, w pewnym sensie, górniczo przynajmniej, nie unikniemy pewnego zjawiska, które nastąpi w ciągu 10 lat. Czyli będziemy się borykać ze spadkiem produkcji górniczej własnej, którą będziemy musieli uzupełnić. I to jest wyzwanie na też najbliższy okres czasu, bo my mamy określone zdolności hutnicze. Ja wspominałem o tej proporcji 35-65, wsady obce do wsadów własnych. I schodzenie niżej nie jest zjawiskiem korzystnym, dlatego, że my na wsadach obcych nie zarabiamy aż tak dobrze. Natomiast na wsadach własnych, pomijam sprawę podatku od kopalin, który tutaj wybrzmiał. Dziękuję Panie Prezesie, że też tak było to porównanie. Także potencjał za Odrą jest duży. To jest wiele milionów ton miedzi, które tam czeka na nas. Ale jest jeszcze, nie wolno zapominać

o wielu milionach ton miedzi, które są przed Odrą tak zwaną i do których niezbędne są te 3 szyby, o których mówił Pan Prezes Bryja. Tyle mogę powiedzieć, tak bez wchodzenia w szczegóły. Na pewno są dwa wyzwania. Na pewno wyzwanie polegające na tym, żeby struktura wsadów do hutnictwa była optymalna za 10 i 15 lat, a to nie będzie takie łatwe. Być może tutaj pomyślimy o wsadach obcych, z tym, że jest jeden warunek, one muszą pasować do naszej struktury mieszanki koncentratów do hutnictwa. Natomiast jeżeli chodzi o przyszłość, oczywiście również wiele zależy od tego jak będzie wyglądał podatek od kopalin i czy on będzie adekwatny do warunków prowadzenia eksploatacji górniczej w Polsce, w Europie. Bo trzeba sobie powiedzieć jasno, że pewne zasoby w przypadku, gdyby nie dokonano aktualizacji podatku od kopalin, mogą okazać się nieopłacalne po prostu. Polityka dywidendowa. Oczywiście każdy inwestor patrzy na to, jak postrzegać Spółkę, którą się ma w portfelu. Myślę, że na KGHM, jako jeden ze zdywersyfikowanych aktywów, które się ma w portfelu, należy patrzeć na długoterminowy wzrost wartości. Niekoniecznie przez pryzmat polityki takiej bieżącej, dywidendowej, ale Prezes Krzyżewski być może mnie troszeczkę uzupełni. Dziękuję Panie Prezesie. Szanowni Państwo, jeszcze odpowiadając na tą pierwszą część pytania, to ja bym powiedział tak, czy ktoś na tej Sali, może czy słuchających wie, jaka będzie cena miedzi za miesiąc? Myślę, że nikt tego nie wie, patrząc, co się teraz obecnie dzieje. To teraz mam pytanie, czy ktoś wie, co się będzie działo w latach pięćdziesiątych, 2050 roku w zakresie ceny miedzi? Jakby wydaje mi się, że tym zdaniem mogę odpowiedzieć na to też pytanie. Jakby ta zmienność jest olbrzymia. Natomiast powiem Państwu, jak my się, można powiedzieć, już kolokwialnie hedgujemy. To, że jesteśmy zintegrowanym ciągiem. To, co mówił Prezes Laskowski, Prezes Szydło, że my jesteśmy, od że tak powiem, od tego przodka do produktu gotowego i to przerobionego w różnych formach, jesteśmy gotowi produkować i odpowiadać na potrzeby rynku i to jest nasza przewaga, tak? I przewaga jest też lokalizacyjna. 40% wydobycia miedzi pierwotnej w Europie to pochodzi właśnie od nas, więc Szanowni Państwo, jeżeli znowu, jeżeli sięgnę znowu do tego case COMEX, to co się teraz dzieje? W wyniku takich anomalii, do tej pory Stany Zjednoczone były eksporterem złomu netto. Ten złom zostaje teraz, w tym momencie w Stanach. Natomiast on zostaje z punktu widzenia spekulacyjnego, bo nie ma hut, ani możliwości hutniczych na terenie Stanów, żeby w tej chwili ten złom przerobić. Co się stanie jutro, tego nikt nie wie. Ja sobie wyobrażam scenariusz, że za chwilę w Europie będziemy mieć problem ze złomami duży, i tych złomów nie będzie i ta presja na cenę będzie dużo wyższa. A z drugiej strony może za parę miesięcy pojawić się taka nadwyżka złomów, że zaleje nam rynek europejski. Jeżeli mówimy tu o najbliższych tygodniach, czy miesiącach, że my nie wiemy, w którą stronę rynek się zachowa, to o czym my mówimy w zakresie roku 2050, a my jako Spółka musimy na to odpowiedzieć odpowiedzialnie, więc będąc zintegrowanym na pewno uważam, że to jest nasza przewaga i nieporównywalne do innych też aktywów, które działają, czy do naszych konkurentów. Natomiast w zakresie dywidendy, żeby też prosto odpowiedzieć, jak to wygląda. To jest proste równanie, ono się składa z paru zmiennych. Jest EBITDA, którą generujemy teraz, jest program oszczędnościowy, który wygenerujemy każdego roku, to jest zasób pieniędzy, którym dysponujemy. Trzecia zmienna, o której też powiedziałem, to jest podatek. Jak on się zmieni, czy się zmieni, trudno nam akurat się wypowiedzieć, to my dostaniemy to też i Państwo też tą informację. I to będzie zasób środków, którymi będziemy dysponować. W zależności, wtedy ten zasób zderzymy z CAPEX i wtedy z tej różnicy wyjdzie nam potencjalnie to, co jest przedmiotem dywidendy. Jeżeli będziemy widzieć zasadność inwestycji CAPEX, które zapewniają wysoką stopę zwrotu, to zapewne Państwo też, jako inwestorzy, analitycy, będą zachęcać nas do inwestowania, tak, więc to jest proste równanie. Oczywiście, nie znamy wszystkich zmiennych, natomiast ta brakująca zmienna jest jedna, kluczowa, to co też mówił Pan Prezes, wtedy pojawimy się na pewno też ze

Strategią i w ramach tego na pewno się wprost jednym zdaniem wypowiemy w zakresie utrzymania, modyfikacji, czy innych elementów dotyczących polityki dywidendy. Przepraszam, jeszcze jedną rzecz, bo Prezes Krzyżewski mówił o cenach miedzi w roku 2055, a właściwie nie mówił o tych cenach miedzi. Natomiast ja też nie będę spekulował, natomiast trzeba sobie uświadomić jedną rzecz. Zapotrzebowanie światowe na miedź również, a może przede wszystkim związane z transformacją energetyczną, która jest nieuchronna, ale również elektryfikację to przeżywaliliśmy wieledziesiąt lat temu, ale modernizację infrastruktury przesyłowej i również zapotrzebowanie generalnie na metale, właściwie stanowią odpowiedź na to, co może się dzieć z cenami metali. Nie mówię tylko o miedzi, mówię o metalach w przyszłości. W świetle również, w zderzeniu z tym, jakie są zasoby światowe i jakie nowe projekty górnicze potencjalnie czekają na uruchomienie takie, które w tej chwili jeszcze są nieopłacalne przy obecnym poziomie cen metali. Są takie projekty, które są na stand-by i dlatego, że są zbyt drogie jednostkowo, żeby je uruchamiać i tak nie ma ich za dużo na świecie. To taki komentarz może nie wprost, ale też odpowiadający na pytanie, co się może dzieć w przyszłości, ale generalnie surowce to jest obszar, który raczej będzie miał się dobrze.

2. **Jeśli jeszcze mogę skorzystać z tego, że mam mikrofon, to trzy może małe rzeczy. A propos zagranicznych aktywów, bo mamy istotne odchylenia od budżetu na dwóch pozycjach - na molibdenie w Sierra Gorda i na TPM w INTERNATIONAL. Czy to są jakieś wyjątkowe odchylenia, które za chwilę zostaną zlikwidowane i idziemy na budżet, czy może po prostu już teraz po dwóch miesiącach widzicie, że trzeba ten budżet zmieniać. I druga rzecz, i trzecia: skoro już jesteśmy przy aktywach zagranicznych to też ciekaw jestem, jak będą się rozkładały koszty *strippingu* w INTERNATIONAL, bo one miały wpływ na wynik EBIDTA w roku 2024.**

Odp. Po kolei, jeżeli chodzi o molibden, to rzeczywiście jesteśmy w bardzo przejściowej strefie na Sierra Gorda, bo tutaj to jest przede wszystkim odchylenie, na Robinsonie tego odchylenia tak dużego nie ma, tak? Jeżeli chodzi o Sierra Gorda, to odchylenie było i już w pierwszym kwartale tego roku widzimy, że jesteśmy w tej samej strefie, gdzie mamy dosyć dużo części kleistych, klei, które wpływają niestety na proces wydobywania tego metalu. Natomiast od jakiegoś czasu rzeczywiście produkcja molibdenu jest lepsza na Sierra Gorda i mamy nadzieję, że na razie nie widzimy potrzeby rewizji budżetu. Jest to pierwszy kwartał tego roku i moim zdaniem skupiamy się na optymalizacji przeróbki, żeby proces poprawić i myślę, że z naszym partnerem zdecydujemy dopiero w jakimś okresie czasu. Sytuacja nie jest aż tak tragiczna, żebyśmy musieli w marcu rewidować budżet. Jeżeli chodzi o metale szlachetne, metale szlachetne to nie jest tylko Robinson, to jest również Sudbury. Jak powiedziałam, 28 lutego spełniły się *conditional precedence*, jeżeli chodzi o zbycie, więc oczywiście, że ten spadek w przyszłym roku będzie widoczny, bo nie mamy jednego z *assetów*. Nasza optymalizacja aktywów zagranicznych nie tylko polega na wydłużaniu życia posiadanych aktywów, ale też dezinvestycji tych *assetów*, które uważamy, że inne podmioty lepiej sobie z nim poradzą. Czyli te podmioty, takie *assety* mniejsze, uważamy, że powinny być zarządzane przez mniejsze podmioty. My się skupiamy na tych naszych dużych *assetach* i je będziemy na pewno ze względu na proces optymalizować, żeby te wyniki, na przykład jeżeli chodzi o Sierra Gorda na miedzi, były zdecydowanie lepsze w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o Robinsona i *stripping*, to ten *stripping* nadal następuje. Proszę pamiętać, że pewnie Pan świetnie wie, że przesuwamy się ze złoża Ruth 5 do Liberty, a także udostępniamy złoża Trip Veteran. W związku z powyższym, te koszty CAPEX w zakresie *strippingu* w najbliższym czasie będą się pojawiać, bo musimy te dwa złoża przygotować na najbliższe lata.

3. Państwo przeprowadzili testy na utratę wartości w IV kwartale. W wyniku tych testów wartość KGHM, znaczy Victoria, właściwie tej kopalni Victoria istotnie wzrosła. Chciałem się zapytać, czy jest to jednak zielone światło z Państwa strony, żeby rozpocząć tę inwestycję. I czy te 1,6 miliarda dolarów, które jest zapisane właśnie w raporcie, jako inwestycja potrzebna, znaczy jako ilość środków potrzebna, żeby tę inwestycję zrealizować, to jest właśnie to, czego powinniśmy oczekiwać. W jakim terminie ewentualnie, jeżeli zielone światło zapadło, odnośnie tego projektu chcielibyście Państwo realizować tę inwestycję?

Odp. Być może jest jakieś nieporozumienie, ale myśmy nie aktualizowali Victorii, jeżeli chodzi o wartość aktywów, ale o projekcie Victoria warto powiedzieć, żeby była jasność. Głębinowa kopalnia, która na chwilę obecną jest zgłębiona do 800 metrów głębokości. Docelowa głębokość szybu eksploracyjnego to jest 1,8 kilometra. Cała infrastruktura powierzchniowa, można powiedzieć, jest gotowa. Mieliśmy do czynienia z tym, że widzieliśmy jaka była historia, jeżeli chodzi o budżet tego projektu. Niestety on był wiecznie niedoszacowany i był systematycznie podnoszony. I zadaliśmy sobie pytanie, czy możemy tak, to aktywo jest totalnie nie płynne do momentu kiedy nie ukończymy fazy *advanced exploration*, czyli nie jesteśmy w stanie wyjść z tym aktywem na rynek, gdybyśmy uznali, że KGHM nie chce kontynuować tego projektu sam. Na przykład poszuka partnera, a naturalnym wydaje się ktoś, kto ma przeróbkę obok, a jeszcze najlepiej hutnictwo. W związku z czym decyzja narzucała się sama. Należy ukończyć ten projekt i budżet na poziomie 1,6 jest nieprawdziwy, on jest sporo niższy. Całkowity budżet fazy *advanced exploration*. Nie mówimy o całym projekcie, bo tam jest jeszcze do budowy drugi szyb. Zdecydowaliśmy się na scenariusz dwufazowy, ze względu na to, żeby ryzyka - i CAPEX i zasobowe ograniczyć, ale żeby jednocześnie nie być tylko i wyłącznie petentem, jako właściciel tego projektu jednego potencjalnego odbiorcy rudy. Czy Iga chcesz coś dodać? Rozumiem, że kwota 1,6 to jest kwota całościowa, którą Pan wskazał, plus chyba w tym są również koszty odtworzeniowe na poziomie 300 milionów, jak dobrze pamiętam. Na dzień dzisiejszy chcemy zoptymalizować ten projekt i prowadzić go zgodnie z zasadami projektowymi. A mianowicie nie chcemy, tak jak Pan Prezes na samym początku powiedział, prowadzić tego projektu w układzie doraźnym. Dlaczego? Bo również wykonawca nie ma wtedy komfortu, że wie do jakiej fazy będzie miał pracę i tak naprawdę większość ryzyk wtedy jest przerzucone na wykonawcę. W związku z powyższym, oczywiście restrukturyzujemy umowę z EPC kontraktorem, biorąc pod uwagę *advanced exploration phase* i to, że wiemy, że musimy ją zakończyć, zakończymy ją najprawdopodobniej za 4 lata, w 2028, przełom 2028-2029 roku. To jest ten zakres, kiedy chcemy tę fazę zakończyć i nie widzimy, że tak powiem ryzyk związanych z kontynuacją w tym układzie tego procesu.

4. Ja mam jeszcze jedno pytanie odnośnie tego slajdu, gdzie Państwo pokazujecie te koncesje, które przynależą jakby do pól wydobywczych już w Polsce. Takie pytanie już konkretne. Jeśli chodzi o Kulów-Luboszyce, o Bytom Odrzański, wiem, że jeszcze były jakieś sprawy sądowe. Czy teraz można powiedzieć, że Państwo jakby chcieli wejść na przykład na te złoża? Czy wszystko prawnie jest już tam dograne? I jeszcze jedno pytanie: Czy ewentualnie jakbyście Państwo wchodzili na te złoża, to czy trzeba by dobudowywać dodatkową infrastrukturę w postaci hutniczej, ZWR, poza tymi, które Państwo w Grupie posiadacie?

Odp. Proszę Państwa, jeśli chodzi o Bytom Odrzański, do końca ubiegłego roku trwało postępowanie sądowe. Właściwie sprawa toczyła się przed arbitrażem europejskim, ale również dwa postępowania sądowe w kraju były prowadzone przez spółkę Miedzi Copper w stosunku, to było roszczenie do Skarbu Państwa. Sprawy zostały zakończone. W tej chwili

możemy z tej koncesji już korzystać. Będziemy zabiegali o wydłużenie działania tej koncesji, dlatego że przez ten okres spraw sądowych, nie wykonywaliśmy tam eksploracji, wiercenia. Musimy tam jeszcze kilkadziesiąt otworów odwiercić. I tak, ma Pan rację, jest to nasza przyszłość, jest to kolejny odcinek, który nas interesuje, bo po zakończeniu złóż w obszarach dotychczas eksploatowanych, tych zaznaczonych tutaj, proszę Państwa, na niebiesko, zostaje złóż Radwanice z lewej strony, a z prawej Retków-Grodziszczę we fragmencie całego wielkiego złóż Retków-Ścinawa, a następnie będziemy udawać się w kierunku północno-zachodnim, a więc Bytom Odrzański. Z tym, że przebiega przez połowę złóż Odra. I w związku z tym, pierwszy odcinek do Odry, jak my mówimy, jest naturalną kontynuacją eksploatacji w obszarach dotychczasowych. Natomiast za Odrą powstanie KGHM 2.0, jak my to nazywamy, a więc powstanie druga część KGHM, która będzie miała swoje szyby, będzie miała swoją przeróbkę, dużą część ciągu technologicznego poza hutami, bo huta jest dosłownie przez Odrą, więc nie ma problemu. Natomiast duża część ciągu technologicznego w nowym obszarze musi powstać od nowa.

5. **Koszt jednostkowy sprzężony ze złóż własnych w Polsce to jest chyba ciekawszy tutaj parametr, żeby porównywać, niż C1 dla Polski. I on tam zaskakująco jest na poziomie właściwie kwartał do kwartału niezmienionym w samym IV kwartale, czyli tam 32 250 złotych, co jest zaskakująco dobrą informacją, zwłaszcza w porównaniu do tego, co tam zapisaliście w budżecie gdzie ten koszt chyba jest tam w okolicach 35 tysięcy, czyli 8% więcej, więc takie pytanie a propos tych takich prostych oszczędności po poprzednikach. Czy to już jak gdyby wszystko zostało zrealizowane i teraz rzeczywiście powinniśmy spodziewać się tych kosztów na poziomie tam 8-10% większych w całym roku 2025. Czy jednak ten koszt uda się tam utrzymać w okolicach tych 32-33 tysięcy złotych? To jest pierwsze pytanie. Drugie, a propos INTERNATIONAL. Jaki w ogóle jest tam czas życia jeszcze tej kopalni? Ile tam powinniśmy sobie założyć w modelach, że będziecie w stanie sprzedawać tej miedzi? I jakbyście Państwo mogli więcej trochę opowiedzieć o procesie, jak wygląda sprzedaż. Czy możecie się w cudzysłowie do COMEX tam odnosić? Czy po prostu sprzedajecie tam wagę suchą? Czy to jest koncentrat? Jak wygląda ten proces i czy w związku z tym tam należy zakładać jakieś właśnie ekstraordynaryjne wyniki, bo właśnie mamy ten arbitraż między COMEX a LME czy raczej nie? To jest drugie pytanie. A propos dywidend to zgodnie z polityką dywidendową, to wychodzi tam 4 złote 60 groszy taka maksymalna dywidenda za rok ubiegły i czy to jest taki poziom, który tutaj inwestorzy powinni sobie zapisać, czy gdzieś tam będziecie wychodzili z jakąś inną propozycją dywidendową? Dziękuję bardzo.**

Odp. To pierwsze pytanie dotyczące kosztów. Tak, myślę, że tutaj odpowiedź brzmi tak, to co też podkreślałem, ten pierwszy poziom *low hanging fruits*, który był najłatwiejszy do wyzbierania i te efekty widzą Państwo w roku 2024, to te działania, które zaczęliśmy w 2024 i też są już skonsumowane w 2024. Ten kolejny poziom, oczywiście one są bardziej złożone, często z zupełnie innego charakteru. Na pewno tak, na energii dalej widzę możliwość optymalizacji, teraz też zaczynamy nie tylko zarządzać naszymi źródłami wytwórczymi, ale też naszymi odbiornikami, czyli tymi dużymi elementami, które pobierają u nas w sieci elektroenergetycznej dużą moc, żeby nimi też zarządzać w sposób, tak jak zmienia się ścieżka cenowa. Efekty przy takim poborze mocy, które mamy, mogą być bardzo duże. Natomiast to też trzeba pamiętać, że to, co dobrze wychodzi nam w tej naszym świecie wirtualnym, bo mamy takiego *virtual twin* i potrafimy to sobie zaprognozować i badać. Tutaj mocno jesteśmy zaawansowani w tym obszarze, natomiast pamiętajmy, że to jest infrastruktura fizyczna i nie możemy też eksperymentować na piecach i innych elementach, więc tutaj to prowadzimy z bardzo dużą ostrożnością. Myślę, że tutaj

Prezesowi też Laskowskiemu oddałbym głos, żeby powiedział też parę pewnych słów o tej części operacyjnej, bo to też nie jest taki *cost cutting*, który robiliśmy w 2024, tylko wspinamy się poziom wyżej. To są różne efektywności, które widzimy, gdzie to niekoniecznie jest kwestia cięć, ale też optymalizacji procesu tak, żeby 1 plus 1 dał 3. Ja tutaj widzę duży potencjał w tym aspekcie. Podsumowując 2025, dalej będziemy się starać poprawiać na kosztach i to pewnie będzie widać przez pryzmat też C1, natomiast, też Szanowni Państwo, my staramy się działać przeciwko inflacji, ale ta inflacja u nas jest wszędzie obecna to też proszę uwierzyć że i w materiałach, zresztą każdy pewnie z nas jak tu siedzi, to ją obserwuje w różnych elementach. Tak samo my, jako branża jesteśmy też na nią narażeni, więc jakby to co zrobiliśmy w tym roku to nie tylko wyhamowaliśmy wzrost, ale i pokonaliśmy inflację. Czy w tym roku tak będzie? Stawiamy sobie jak zawsze bardzo wysoko poziom, który chcemy osiągnąć i robimy wszystko, żeby to zrealizować. Jeżeli to nawet nie będzie w całości widziane w 2025, to 2026-2027 się wydaje, bo to też trzeba sobie powiedzieć, że to, o czym też Prezes mówił o POK, czyli Program Optymalizacji Kosztów, to nie jest coś, co wdramy dzisiaj i go za miesiąc, dwa skończymy. To jest proces ciągły, który pewnie będzie jako organizacja żyć w długim terminie i chciałbym powiedzieć wręcz, że to pewnie będzie element naszej jakiejś kultury organizacyjnej i tożsamości, z którą chcemy właśnie żyć, żeby cały czas szukać tych optymalizacji od strony kosztowej i przychodowej. Może Panie Prezesie? Przyglądamy się każdemu aspektowi naszej działalności. Regularnie spotykamy się na naradach produkcyjnych i teraz na tapecie, na najbliższej naradzie mogę już zdradzić, o czym jeszcze może Dyrektorzy Oddziałów nie wiedzą zabierzemy się za tak zwane materiały pozostałe, gdzie tutaj potencjał oceniamy na kilkadziesiąt milionów złotych. Także każdy segment naszej działalności operacyjnej sukcesywnie będzie poddawany analizie.

6. **Czy na CAPEX też jakieś widzicie oszczędności? Bo tam ostatnio Pan Prezes dał wywiad, że ten w Polsce CAPEX jest tam trochę powyżej 3 miliardów, było 4, prawie 4 w zeszłym roku. Czy można się spodziewać, że jakoś tak długoterminowo ten CAPEX też będzie niższy, tak jak koszty?**

Odp. Na CAPEX też będziemy szukać może nie tyle oszczędności, co hierarchizacji CAPEX w ten sposób, żeby realizować przede wszystkim te, które mają najwyższą stopę zwrotu. I jak Państwo wiecie, ten CAPEX odtworzeniowo-utrzymawczy w KGHM jest bardzo wysoki. Ale on taki jest, podam przykład, dzisiaj nawet o tym rozmawialiśmy, że remont Huty Miedzi Głogów I, remont w kosztach miał swoje odzwierciedlenie na poziomie 60 milionów złotych, a w nakładach inwestycyjnych ponad 300. Ale to jest CAPEX. Tylko że on nie przynosi efektów. Będziemy na pewno patrzeć na CAPEX w ten sposób, żeby je hierarchizować i przede wszystkim realizować, optymalizować, czytaj zmniejszać, ale realizować te, które przynoszą najwyższą stopę zwrotu. Wspomniałem o okresach międzyremontowych. Będziemy bardzo intensywnie przyglądać się tym składnikom majątku produkcyjnego, które niekoniecznie są aktywem produkcyjnym i kosztom w tych obszarach, a w ogóle zasadności, celowości funkcjonowania tego majątku. Czy przypadkiem tego majątku nie można zlikwidować. Nie odtwarzać rzeczy, nie inwestować po prostu pieniędzy tam, gdzie nie ma ich stopy zwrotu. Na ile to będzie możliwe. I tu właśnie to, co Prezes Krzyżewski powiedział, czeka nas praca nieustanna nad tym, żeby cały czas przyglądać się majątkowi. Więc ten CAPEX musi być ograniczany, tam gdzie może być ograniczany, bo szyby, o których było tak dużo mówione to jest *must be* KGHM i tutaj na to pieniądze muszą się znaleźć. W przeciwnym razie ten biznes będzie się kurczył, a nie o to chodzi. To może dwa słowa z mojej strony. INTERNATIONAL. Jeżeli chodzi o LOM tych dwóch kopalni, które mamy w Ameryce Północnej, łatwo mi jest odpowiedzieć na kwestię Carlota, bo to jest asset, który wygaszamy i to jest 2028 rok. Jeżeli chodzi

o Robinsona, to LOM Robinsona zawsze będzie zależał od ceny miedzi. Zakładamy co najmniej 10 lat LOM Robinsona. Pracujemy nad tym, żeby to był nawet rok 2038-2039, w zależności właśnie od ceny, którą będziemy mieli i opłacalności wydobywania. Ja chciałam tylko tak naprawdę przypomnieć Państwu, że na moment przejścia tych aktywów, działalność operacyjna kopalni Carlota była zakładana na 2017 rok, jeżeli chodzi o kopalnię Robinson to był 2019. W związku z tym, że ceny miedzi są coraz wyższe, a zarządzanie tymi aktywami oczywiście i wydobywanie jest coraz droższe, ale tak długo jak będzie pokrywało nam to koszty, to wydobywanie będzie miało miejsce. W związku z powyższym, zakładamy przedłużenie życia Robinsona. Myślę, że druga połowa lat 30-tych to jest ten moment, kiedy do tego okresu co najmniej mamy założone życie tej kopalni.

7. Urobek w Stanach Zjednoczonych sprzedajecie na miejscu właśnie po cenach COMEX, czy jak to technicznie cały ten proces wygląda, jeżeli moglibyście Państwo dwa słowa powiedzieć?

Odp. Dobrze, to po pierwsze, tak doprecyzowując, rozumiem, że chodzi Panu o koncentrat pewnie, tak? Tak, dokładnie. I sprzedajemy koncentrat, tak. To odpowiadając tak, część, to może tak globalnie, żeby Państwo wiedzieli jak wygląda rynek amerykański z punktu widzenia wydobywania i hutnictwa. Na rynku amerykańskim wydobywa się niecałe milion ton po koncentracie tj. 700 ton w tym roku. Natomiast przetwarza się 400. Takie są moce hutnicze, więc 300, co do zasady, czy to dotyczy naszej kopalni, czy innych kopalni, po prostu po miedzi jest sprzedawane poza rynek amerykański. Dlatego też tutaj pewnie z zagadkowym, ale tu się nie wypowiadamy w imieniu administracji amerykańskiej, będzie co z tym zrobić. Na dzień dzisiejszy, tak czy inaczej, nie ma mocy hutniczych, żeby ten towar po prostu na miejscu przetworzyć. Więc tak, w dużej części, część mamy alokacji na rynku amerykańskim, część mamy alokacji na rynku kanadyjskim, część mamy do klientów, że tak powiem, spoza, co jest naturalne też patrząc na nas czy na inne kopalnie. Natomiast co do klauzuli cenowej, to przepraszam, ale to jest akurat informacja dość wrażliwa, jest objęta gdzieś tajemnicą handlową, więc tutaj nie udostępniamy takich informacji. Natomiast ja bym zwrócił uwagę może przy tej okazji na coś zupełnie innego, co się teraz dzieje na rynku koncentratów, a mianowicie, jak Państwo wiedzą, koncentraty zawsze są kwotowane w oparciu o dyskonto związane z TC/RC. Ono w tamtym roku było 80, 80 do 8 dolarów, tak, w tym do 8. W tym momencie jest 21, 2, 15 dolarów. Podejrzewam, nie chcę się wypowiadać w imieniu wszystkich hut na świecie, natomiast taki spadek powoduje, że wiele hut, które przetwarza koncentraty obce są, że tak powiem poniżej kosztów przetworzenia i osiągają mówiąc wprost stratę. To, co Państwo pewnie też odnotowali, ostatnio Glencore zamknął na Filipinach Pasanerę, jakby to też jest tym właśnie wywołane i o kolejnych hutach, które pewnie Państwo też słyszeli, które są na listach do zamknięcia, czyli te, które pracują na koncentratkach obcych, które nie miały długoterminowych umów, które są teraz kupują po benchmarku, który powiem Państwu na dzień dzisiejszy, to też nie jest jakaś tajemnica, bo te informacje gdzieś się pojawiają. Natomiast te benchmarki, które teraz są w TC/RC to są już w wartościach ujemnych. Takie transakcje też realizujemy, czyli tak naprawdę huty muszą dopłacać, żeby mieć koncentrat, oczywiście ten temat jest bardzo złożony, z czego to wynika oczywiście ta dysproporcja pomiędzy mocami hutniczymi, a górniczymi, o czym mówił też Pan Prezes. Natomiast uważam, że to jest naprawdę bardzo ważne, co się teraz dzieje, bo kluczowe moce hutnicze, są wprost zlokalizowane w Chinach i to są najnowsze huty, które podejrzewam, że też są wspomagane finansowo gdzieś lokalnie. W związku z tym pytanie, jak ten rynek będzie wyglądał w długim horyzoncie. Czy nie dojdzie do takiej asymetrii, że będziemy obserwować bardzo niewiele mocy hutniczych na świecie w innych lokalizacjach, niż Chiny. Uważam, że na dzień dzisiejszy ten scenariusz ma duże prawdopodobieństwo ziszczenia, tym bardziej, że jeżeli bodajże parę dni temu też

informacja, chiński rząd podał, że miedź, nikiel, ale przede wszystkim miedź została wpisana na listę surowców strategicznych, z punktu widzenia zakupów strategicznych. To też mówimy, że z jednej strony jest kwestia rachunków zysków i strat, natomiast to co się dzieje pomiędzy Europą, Chinami i Stanami, a w tym uczestniczy nasz metal, to jest większa układanka i gra, więc tym bardziej widzimy wartość dodaną, żeby być jak najbardziej zintegrowanym, jak najwięcej tej wartości dodanej wytwarzać, bo też powiem Państwu na koniec, to też ten przykład walcówki nam pokazuje, co się dzieje. Tamten rok, ten rekordowy, też nam pokazał, gdzie my jesteśmy z punktu widzenia negocjacyjnego. Główna oś negocyjna jest wokół zapewnienia stabilności dostaw surowca, jakby cena oczywiście jest bardzo ważna i zawsze była i będzie, natomiast numer jeden i tym czym też lokalizacyjnie tu można powiedzieć przodujemy, wygrywamy w tej naszej rencie geograficznej to jest to, że my jesteśmy w stanie zapewnić stabilność dostaw, bo wsad, który mamy do huty w dużej części jest z naszego ciągu technologicznego, więc to też buduje wartość dodaną dla biznesu, który mamy przyjemność prowadzić.

8. Pytanie o SMR: Na jakim etapie jest dzisiaj ten projekt? Czy Zarząd KGHM rozważa jego kontynuację, czy zaniechanie. Wątek energetyczny: Czy KGHM będzie uczestniczyć w budowie z kolei elektrowni jądrowej w Polsce, czyli SMR, elektrownie w Polsce.

Odp. Zacznę, a Prezes Krzyżewski pewnie będzie chciał dodać. Zastanawiam się jak najkrócej odpowiedzieć na takie pytanie i spróbuję. Tak jak rozmawiamy o długoterminowym postrzeganiu takich firm górniczych jak KGHM, czyli 20-30 lat do przodu, tak samo energetyka jądrowa to są projekty, które należy analizować nawet na dłużej. Teraz tak, czy SMR jako takie są w stanie konkurować w zakresie wytwarzania i dostarczania do sieci elektroenergetycznej Polski energii elektrycznej, po prostu konkurowania na tym rynku. Jako element stabilizujący w pewnym sensie częstotliwość w sieci pewnie byłyby ważne, natomiast nie sądzę, żeby były konkurencyjne w stosunku do dużej energetyki jądrowej nawet, czy też do jakiegoś układu PV, wiatr i magazyny. Natomiast do rzeczy, KGHM potencjalnie jak będą SMR *ready-to-built* stanowi całkiem atrakcyjny obszar dla dostawców tej technologii, żeby wdrożyć tę technologię o właściwej mocy zainstalowanej i jeszcze z ko- lub tri-generacją, dlatego że KGHM jest ogromnym odbiorcą energii elektrycznej, ale również ciepła, ale również potrzebuje chłodzenia swoich bardzo głębokich kopalń. Jesteśmy otwarci i zaczniemy najszybciej jak to jest możliwe rozmowy żeby poszukać efektów synergii. Niekoniecznie takie rozmowy albo taka współpraca musi kosztować bardzo dużo pieniędzy, ale tak, KGHM jest otwarty na propozycje w celu znalezienia takiej formuły, takich rozwiązań technicznych, technologicznych, lokalizacyjnych, żeby energetyka jądrowa miała szansę zaistnieć. A KGHM, jeżeli nie będzie miała szansy zaistnieć w Polsce w KGHM, mówimy o SMR lub MMR, to prawdopodobnie jeszcze są może dwa miejsca, gdzie mogłaby zaistnieć. PKN Orlen, jako duży odbiorca również ciepła, konsument ciepła, ale generalnie powinna być powiązana albo z dużymi zakładami przemysłowymi, albo z odbiorcami komunalnymi. Jak będzie konkurować w zakresie tylko, że tak powiem, produkcji energii elektrycznej do sieci elektroenergetycznej, to nie wróżę powodzenia, ale mogę się mylić oczywiście. Piotr. Dwa zdania. Pierwsze zdanie. W technologii SMR rozróżniamy dwa te stadia podstawowe, czyli *first-of-all-kind* i *next-of-the-all-kind*. Czym jest energetyka w KGHM? Bezpieczeństwo ciągu technologicznego od strony CAPEX i ludzkiego. Druga rzecz to jest cena. Jeżeli technologia SMR, czy jakaś inna technologia spełni te dwa znamiona, to jesteśmy otwarci że tak powiem, na rozmowy konkretne. Na dzień dzisiejszy ta technologia nie spełnia moim zdaniem takich znamion. Nie widziałem działającego SMR o wysokiej sprawności. Także jak go zobaczymy, to pewnie będziemy mogli o tym porozmawiać.

9. Kiedy zakończy się remont infrastruktury hutniczej w KGHM Polska. Czy po zakończeniu obecnych prac remontowych produkcja srebra miedzi zwiększy się, czy zostanie na podobnym poziomie z powodu rozpoczęcia prac, tym razem na innej linii?

Odp. Remonty nigdy się w KGHM nie zakończą, także będą istniały tak długo jak KGHM, a jeżeli chodzi o remont na Wydziale Elektorafinacji w Hucie Miedzi Głogów II, termin zakończenia - 6 miesięcy, czyli w połowie roku gdzieś powinniśmy skończyć i wrócić do normalnej pracy w tym roku, ale w kolejnym roku są przewidziane znowu tam prace remontowe, więc cały czas ten element będzie poddawany pasom naprawczym.

10. Czy i jaki widziecie Państwo potencjalny wpływ, realny na Waszą działalność z *Critical Raw Material Act* i z tego, że miedź została włączona dwa lata temu na listę tych krytycznych i strategicznych pierwiastków? Dwa dni temu została ogłoszona lista projektów i tam nie ma żadnego projektu KGHM. To jest może jakieś tam przykre rozczarowanie, ale zastanawiam się, czy Państwo widziecie faktycznie realne możliwości skorzystania w jakiś sposób?

Za chwilę jest drugi nabór. Czy w tym drugim naborze będziecie brać udział?

Odp. Zastanawiam się jak najkrócej znowu, bo *Critical Raw Material Act* to jest dokument, który ma charakter według mnie, według mojej wiedzy, ja go czytałem, taki trochę koncepcyjny i jest to wyznaczenie pewnych kierunków, w których Państwa Członkowskie powinny się poruszać, albo które powinny postrzegać jako istotne i zawiera listę pierwiastków i materiałów, która jest aktualizowana co jakiś czas i miedź jest wśród tych metali specjalnej troski. Ja jestem rozczarowany troszeczkę tym, że ten dokument wyznacza pewne minimalne progi samowystarczalności Unii Europejskiej na te materiały. One są różne w zależności od tego, czego dotyczą. Jak się popatrzy na miedź samą, to my te progi tak naprawdę, jako Unia Europejska, wypełniamy. Tylko, że żadna satysfakcja, jeżeli miedzi górniczej produkuje się w Europie powiedzmy około 1 miliona ton w skali roku, przy zapotrzebowaniu Unii Europejskiej na miedź, jak już tak się przyczepiliśmy, na poziomie prawie czterokrotnie większym, czyli zabezpieczamy, jeżeli chodzi o miedź pierwotną, górniczą około 25% potrzeb w Unii Europejskiej. Jeśli weźmiemy pod uwagę recycling i produkcję hutniczą to trochę więcej. Oczywiście, należy w tym postrzegać szansę z tym, że ja oczekiwałem więcej ustaleń konkretnych na poziomie Komisji Europejskiej, więcej niż *Critical Raw Material Act*, który ma charakter ogólny, czyli takich przepisów wykonawczych.

Chciałam tylko zwrócić uwagę, że jesteśmy Panowie w tym Zarządzie 12 miesięcy. Pan Prezes wskazał, że tak naprawdę na początku była bardzo trudna sytuacja. Żeby złożyć wniosek na jakikolwiek projekt, to trzeba mieć bardzo dobrze przygotowany projekt. I tak, przygotowujemy, nie sądzę, żebyśmy zdążyli na tym najbliższym naborze, który za chwilę będzie, ale przygotowujemy się i pochylamy się nad tymi środkami. Natomiast potrzebujemy najpierw przygotować projekt bardzo dobrze i Pan Prezes pracuje nad tymi projektami. Widzimy ten potencjał i te środki i na pewno w najbliższym czasie, w dłuższej perspektywie, niż kolejny miesiąc, bo to będzie w kwietniu, trochę ponad. W dłuższej perspektywie będziemy się nad tymi środkami pochylali z pewnością. Dopowiadając, chciałabym uszczegółowić, że w tej chwili pracujemy głównie nad projektami, które są możliwe do realizacji we współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. W ramach programu KPO wchodzimy w kolejne projekty. Rozwijamy to zainteresowanie. Nie chcę zdradzać szczegółów, ale rzeczywiście tak jak tu Pani Prezes powiedziała, w najbliższym okresie będziemy przygotowywać się do wyjścia na zewnątrz i będziemy rozmawiać o większych sumach, niż w tej chwili. Dziękuję bardzo. To teraz

jeszcze dopowiem w takim razie jedną rzecz, bo ja w tym Zarządzie nie jestem zawsze może hamulcowym, ale tym, który stawia pod rozagę taki jeden wątek. Jakikolwiek projekt niezależnie od tego w jakim stopniu dofinansowane, powinny być efektywne. Czyli, realizacja projektu, który bez tego dofinansowania nie zarabiałby na siebie, decyzje takie nie powinny być podejmowane. OK. Jeśli częściowo projekt jest dofinansowany lub w dużym stopniu, to on może być tylko atrakcyjniejszy. Natomiast warunkiem brzegowym koniecznym jest nie podejmowanie decyzji o realizacji projektów, które byłyby, możemy sobie to wyobrazić, efektywne tylko dlatego, że są za darmo. Pieniądze nie są znikąd. Nie ma projektów, które są zero-nakładowe i jeżeli projekt jest dofinansowany w 80% kwoty X, to nie znaczy, że on kosztuje 0,2 kwoty X i do rachunku efektywności należy wstawiać tylko to 0,2. I dlaczego to wszystko mówię? Dlatego, że projekty w KGHM, surowcowe, muszą w pierwszej kolejności być projektami opłacalnymi i wszystko co docelowo będziemy mieli w Strategii określone, będzie rozbijane na może WBS, to jest przykład, ale będziemy patrzeć na każdy projekt osobno również w ramach portfela projektów strategicznych, każdy z osobna będziemy też analizować efektywnościowo. A ubieganie się o jakiegokolwiek środki dofinansowane to jest element, który może stanowić uatrakcyjnienie takiego projektu, żeby nie przedłużać to tyle.

11. Kiedy możemy spodziewać się dnia inwestora?

Odp. Wydarzenia typu site-visit organizujemy w KGHM cyklicznie, informując rynek za pośrednictwem publikowanych ogłoszeń w naszych materiałach. W jednym roku ma miejsce spotkanie dedykowane analitykom sell-side i buy -side a w kolejnym inwestorom indywidualnym. Zapraszamy do śledzenia strony kghm.com – zakładki Inwestorzy oraz zapisania się do Newslettera IR.

12. Czy moglibyście podać aktualne informacje na temat rozmów z rządem na temat obniżenia podatku od miedzi? Czy Zarząd może skomentować dyskusję na temat modyfikacji MET? Czy rozsądne jest założenie, że niższe płatności MET zostaną wykorzystane do sfinansowania dodatkowych nakładów inwestycyjnych?

Odp. Cieszymy się, że w debacie publicznej pojawił się temat podatku miedziowego. Jednak tutaj gospodarzami są minister finansów i minister aktywów państwowych. Uczestniczymy w spotkaniach dotyczących zmiany formuły podatku i mamy nadzieję na pozytywne dla Spółki rozstrzygnięcia. Jednak decyzja nie należy do nas. Dlatego nasze plany i prognozy muszą przewidywać różne scenariusze w tym zakresie. Niższy podatek miedziowy pomoże zmodernizować KGHM i zapewnić kolejne złoża miedzi do eksploatacji.

13. Koszty gotówkowe poprawiły się we wszystkich trzech dywizjach w 4Q24 — czy spodziewacie się kontynuacji tego trendu? Czy moglibyście również podać więcej informacji na temat prognoz kosztów na rok 2025?

Odp. Zgodnie z polityką informacyjną Spółka KGHM Polska Miedź S.A. od roku 2014 nie publikuje prognoz finansowych, jednakże należy podkreślić, że w efekcie podjętych w 2024 r. i kontynuowanych w roku bieżącym inicjatyw optymalizacyjnych, rejestrujemy istotne oszczędności kosztowe. Spółka sformalizowała i wdraża Plan Optymalizacji Kosztowej, który jest warunkiem niezbędnym realizacji długoterminowych planów. Uruchamiane są projekty optymalizacyjne w obszarze planowania i rozliczania zużycia materiałowego oraz usług realizowanych przez podmioty zewnętrzne. Wdrożenie systemowego podejścia do zarządzania potrzebami materiałowymi oraz usług głównego ciągu technologicznego pozwala na racjonalizację poziomu kosztów w tym obszarze. Proces podnoszenia efektywności jest kontynuowany w 2025 roku (docelowe wsparcie narzędzi IT oraz wdrożenie nowych funkcjonalności planowania materiałów

i usług). Efektywne zarządzanie aktywami wytwórczymi energii w GK KGHM pozwolą na realizację niższych cen rynkowych w kosztach produkcji (relacje cen różnych nośników energii). KGHM kontynuuje także projekty zakładające maksymalną digitalizację procesów i wykorzystanie w przyszłości AI. Realizowane projekty zorientowane są na wzrost efektywności finansowej procesów produkcyjnych.

14. Pytanie do obecnej sytuacji, jak ją Państwo oceniają - bardzo duży popyt z USA na miedź ze względu na potencjalne cła i miedź na COMEX na najwyższych poziomach w historii. Czy np. zagraniczne oddziały na tym skorzystały i sprzedawały miedź w USA po cenach COMEX?

Odp. Ogłoszone cła dotkną większość krajów, które prowadzą z USA wymianę handlową i mają niewątpliwy wpływ na globalną gospodarkę. Taryfy te, nie obejmują jednak bezpośrednio podstawowych produktów naszej Spółki, czyli miedzi i srebra. Metale szlachetne zostały wyłączone z ogłoszonych tariff, a ewentualne działania administracji amerykańskiej w tym zakresie pozostają w sferze spekulacji. Dla KGHM rynek amerykański nie ma istotnego udziału w strukturze geograficznej sprzedaży produktów, co sprawia, że bezpośredni wpływ ewentualnych ceł będzie mocno ograniczony. Jakikolwiek reakcje partnerów handlowych USA, a zwłaszcza potencjalna eskalacja barier handlowych w różnych regionach świata, mogłyby jednak negatywnie wpłynąć na dynamikę rozwoju światowej gospodarki i tym samym na popyt na surowce. W związku z tym, elementy wpływające na międzynarodowe obroty handlowe są przez Spółkę na bieżąco monitorowane i analizowane.

15. Sztabki inwestycyjne - kiedy możemy spodziewać się rozpoczęcia sprzedaży?

Odp. Obecnie nasze działania skupiają się nad rozruchem infrastruktury (odpowiedniego parku maszynowego i kanałów dystrybucji) koniecznej do produkcji odlewanych złotych i srebrnych sztabek w O/HM Głogów. Spółka jest w trakcie uruchomienia technologii umożliwiającej produkcję mniejszych sztabek srebra i złota spełniających wymogi rynku inwestycyjnego klientów indywidualnych (mniejsze wielkości sztabek, powtarzalna gramatura, odpowiednie opakowanie itp.). Trwają prace nad wdrożeniem wypracowanej przez Spółkę polityki sprzedaży tych produktów.

16. Kiedy zostanie ogłoszona nowa strategia?

Odp. Przeprowadzona w ubiegłym roku analiza spójności Głównego Ciągu Technologicznego stanowi podstawę do wyznaczenia optymalnych kierunków rozwoju KGHM w długim horyzoncie czasowym. Priorytetem jest zagwarantowanie perspektywicznych i stabilnych warunków operacji w górnictwie, przeróbce i hutnictwie. Będziemy również kontynuować prace eksploracyjne w celu rozwoju bazy zasobowej, utrzymania lub wzrostu poziomu produkcji oraz maksymalizacji wartości aktywów w długoterminowej perspektywie. Strategia dla takiej spółki jak KGHM musi być długoterminowa co jest związane m.in. z czasem trwania inwestycji górniczych (nawet do 15 lat). Dopiero po taki czasie inwestycje mogą mieć pozytywny wpływ na wynik. Kwestia ta musi być brana pod uwagę, jeśli chcemy aby nasza Strategia była realna i wiarygodna. Liczymy, że Strategię będziemy mogli zaprezentować niebawem. Są inwestycje, które musimy zacząć pilnie, aby zapewnić utrzymanie poziomu wydobycia za 10-15 lat. Jak zapowiadaliśmy, naszym priorytetem inwestycyjnym będzie w pierwszej kolejności rozwój Głównego Ciągu Technologicznego – naszego głównego źródła przychodu.

17. Czy polityka dywidendowa może również ulec zmianie? Jakie są plany podziału zysk z akcjonariuszami za rok 2024 oraz plany założenia na poziomie przychodów oraz marży brutto na 2025?

Odp. Polityka dywidendowa KGHM obowiązuje w niezmienionej formie i przewiduje maksymalną, proponowaną kwotę dywidendy do wysokości jednej trzeciej wyniku jednostkowego Emitenta. Zarząd KGHM w chwili obecnej analizuje sytuację finansową i potrzeby kapitałowe Spółki Matki i całej Grupy KGHM. Ostateczna decyzja oczywiście należy do Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Jeśli chodzi o założenia poziomu przychodów czy marży na kolejne okresy bieżącego roku, to takich informacji nie ujawniamy, zgodnie z polityką Spółki nie publikujemy prognoz finansowych.

18. Proszę o krótki komentarz do wyników produkcji /sprzedaży styczeń-luty 2025.

Odp. Produkcja miedzi płatnej Grupy KGHM wyniosła 51,2 tys. ton, tj. 6,4 tys. ton (-11%) poniżej poziomu zrealizowanego w lutym 2024, przede wszystkim ze względu na spadek produkcji w KGHM Polska Miedź S.A. Produkcja srebra płatnego w Grupie KGHM wyniosła 74,1 tony, tj. o 39,5 ton mniej (-35%) niż zrealizowano w lutym 2024 roku. Produkcja TPM w Grupie KGHM wyniosła 10,4 tys. troz i była niższa od produkcji osiągniętej w lutym 2024 roku o 4,8 tys. troz (-32%). Spadek produkcji odnotowano przede wszystkim w zakresie produkcji złota w KGHM Polska Miedź S.A. Produkcja molibdenu wyniosła 0,1 mln funtów i była niższa o 0,1 mln funtów (-50%) w porównaniu do lutego 2024 roku.

Spadek produkcji miedzi, srebra i złota w segmencie KGHM Polska Miedź S.A. w lutym 2025 roku w relacji do lutego 2024 roku jest przede wszystkim skutkiem planowanych remontów infrastruktury hutniczej. Wielkość produkcji zaplanowana na styczeń-luty 2025 r. została zrealizowana zgodnie z założeniami bądź powyżej budżetu na ten okres. Sprzedaż miedzi w Grupie KGHM wyniosła 60,9 tys. ton i była niższa o 2,7 tys. ton (-4%) od sprzedaży zrealizowanej w lutym 2024 roku. Wyższa sprzedaż miedzi została odnotowana w Sierra Gorda S.C.M., niższa natomiast w KGHM Polska Miedź S.A. i w KGHM INTERNATIONAL LTD. Sprzedaż srebra w Grupie KGHM wyniosła 92,6 tony i była niższa o 68,0 tony (-42%) od sprzedaży zrealizowanej w lutym 2024 roku. Niższa sprzedaż srebra została odnotowana w KGHM Polska Miedź S.A. i w KGHM INTERNATIONAL LTD., wyższa natomiast w Sierra Gorda S.C.M. Sprzedaż TPM w Grupie KGHM wyniosła 9,8 tys. troz i była niższa o 0,9 tys. troz (-8%) od sprzedaży zrealizowanej w lutym 2024 roku. Niższa sprzedaż TPM została odnotowana w KGHM Polska Miedź S.A., wyższa natomiast w Sierra Gorda S.C.M. i w KGHM INTERNATIONAL LTD. Sprzedaż molibdenu w Grupie KGHM wyniosła 0,4 mln funtów i była wyższa o 0,1 mln funtów od sprzedaży zrealizowanej w lutym 2024 roku.